

Kurier

Chmielnicki



miesięcznik społeczno-kulturalny listopad-grudzień 2016 Nr 11-12/2016 (21-22 ROK XVIII) ISSN 2449-7290 egzemplarz bezpłatny



Na półmetku kadencji
str. 4-7

Jubileuszowy koncert
str. 11

Wywiad z Wojciechem Sochą
str. 12

Działo się 4 grudnia!
str. 16

Kolaborant i przestępca?
str. 22



„Śniadanie daje moc” uczniom klasy 1 b

Fot. Edyta Ślusarska



Świątowy Dzień Pluszowego Misia obchodzony w bibliotece w Sędziejowicach



Chmielnicy seniorzy świętowali Dzień Seniora

Fot. Waldemar Kwiatkowski



Zespół „Śladkowiarki” promował gminę Chmielnik w kieleckim WDK

Fot. Waldemar Kwiatkowski



„Chmielnik – miasto z duszą” występ Chmielnickich Mazorettek w WDK w Kielcach

Fot. Waldemar Kwiatkowski



Delegacja Nadleśnictwa Chmielnik złożyła kwiaty przed pomnikiem w Parku Niepodległości

Fot. Waldemar Kwiatkowski



Uczestnicy Przeglądu Pieśni Patriotycznej

Fot. Waldemar Kwiatkowski

Chmielnik - miasto z duszą

Niezwykły charakter gminy Chmielnik został zaprezentowany w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach. Ziemię chmielnicką pokazano jako miejsce bogate w tradycje i otwarte na nowoczesność.

„Chmielnik - miasto z duszą” z takim przesłaniem została zorganizowana 9 listopada 2016 r. promocja gminy Chmielnik w kieleckim „wudeku”. Współpraca wielu instytucji oraz osób z terenu gminy zaowocowała bogatym programem wydarzeń, w którym mogli tego dnia uczestniczyć mieszkańcy Kielc i całego województwa. Gospodarz Chmielnika - Paweł Wójcik przedstawił, w zarysie, historię naszego miasta, które od blisko 8 wieków leży na skrzyżowaniu ważnych szlaków komunikacyjnych i handlowych. Wspomniał także o wybitnych osobach wywodzących się z ziemi chmielnickiej oraz podkreślił, że w Chmielniku potrafi się sprawnie łączyć tradycję z nowoczesnością. - Chmielnik posiada w sobie jeszcze to niełatwe do dokładnego zdefiniowania „coś”, co zainspirowało nas do określenia „Chmielnik – miasto z duszą”. Jednym ze składników jest zapewne wielowiekowa, sięgająca 1241 roku historia, połączona ze wzajemnym przenikaniem się wielu kultur: polskiej, rusińskiej, holenderskiej i żydowskiej, upamiętnionych w cmentarzach, obeliskach i pomnikach (...) Na terenie naszej gminy, w Śladkowie Małym rodziła się agroturystyka. Posiadamy jedno z nielicznych w regionie sanktuariów maryjnych w Piotrkowicach, przyciągające każdego roku tysiące wiernych. Prężnie działają stowarzyszenia, Koła Gospodyń Wiejskich, jednostki OSP (...) Nadążamy za nowoczesnością, doskonalimy się, a atutem jest m.in. postępujący rozwój turystyki związany m.in. z bliskością Kielc i kurortu uzdrowiskowego Busko-Zdrój - mówił burmistrz. Dodał, że przez cały czas czyni się wiele dla rozwoju gminy, poprzez pozostawienie szeroko otwartej furtki dla animatorów turystyki, handlu i przedsiębiorczości.

Ze słowami uznania dla samorządu miasta i gminy Chmielnik, sprawności działania i umiejętności zaprezentowania tego, co w gminie najlepsze wystąpił senator Krzysztof Stoń. - Historia Chmielnika nie stanowi dla was balastu, lecz potraficie bu-



W WDK prezentowali się artyści: Małgorzata Gładyszewska, Leszek Wawrzyk i Wojciech Książek

dować na niej tożsamość Chmielnika dwudziestego pierwszego wieku. Wchodźcie w to bez kompleksów, macie się czym pochwalić. Widać, że jesteście dumni ze swojego miasta i potraficie wyciągać jego atuty. Przedstawiliście niezwykle bogatą ofertę promocyjną. Będąc senatorem RP z ziemi świętokrzyskiej, jestem dumny z Chmielnika i wyrażam przekonanie, że spoglądacie i idziecie w przyszłość z podniesionym czołem. Z kolei starosta kielecki Michał Godowski mówił o majątku trwałym, położonym na terenie gminy Chmielnik, stanowiącym własność powiatu kieleckiego, m.in. Szpitalu Powiatowym, Zespole Szkół nr 3, poradni psychologicznej oraz sieci dróg powiatowych.

W reprezentacyjnej sali lustrzanej WDK pokazano prezentację multimedialną „Chmielnik – miasto z duszą” przygotowaną przez Chmielnickie Centrum Kultury. O Europejskim Szlaku Turystycznym Franciszki Krasieńskiej oraz Sanktuarium Loreto w Piotrkowicach, wspomagając się pokazem fotografii, opowiadał literat i historyk Dariusz Kalina. Działalność Ośrodka Edukacyjno - Muzealnego „Świętokrzyski Sztetl” - m.in. doroczne Dni Kultur, sympozja naukowe, koncerty i Spotkania z Kinem o Żydowskich Wątkach - przedstawiała kierownik muzeum Agnieszka Dziarmaga. Do osobistego odwiedzenia atrakcyjnych

turystycznie miejsc i obiektów położonych w gminie Chmielnik zachęcał regionalista i przewodnik muzealny Piotr Krawczyk. Pisarz Stanisław Rogala opowiadał o swojej bogatej twórczości literackiej, a uczennice szkoły podstawowej w Chmielniku czytały strofy poezji z najnowszego tomiku poezji jego autorstwa. Duże wrażenie na słuchaczach zrobiły wiersze poświęcone Matce oraz te ze zbioru zatytułowanego „Wschodni wiatr”. W części artystycznej wystąpiły „Chmielnickie Mażoretki”, Zespół Tancerzki „Kamena”, 5. Artystyczna Drużyna Harcerska, dziewczęta ze Studia Piosenki ChCK oraz Zespół Folklorystyczny „Śladkowiarki” ze Śladkowa Małego. Rolę konferansjera pełniła Alicja Adach-Białowąs.

W foyer, stoiska promocyjne wystawili: Halina Maj - rękodzielnicstwo, MZKS „Zenit” Chmielnik, artyści malarze: Małgorzata Gładyszewska, Leszek Wawrzyk i Wojciech Książek. Gospodynie z Koła Gospodyń Wiejskich w Borzykowej zachęcały do skosztowania chleba ze smalcem, pierogów i ciasta. Sekundowały im pracownice administracji gospodarczej ChCK, częstujące aromatyczną kawą. Ciekawe ekspozycje zaprezentowali: Dom Pomocy Społecznej w Łągiwnikach, Koło Myśliwskie „Rogacz” oraz Świetlica Wiejska w Piotrkowicach. Duże zainteresowanie wzbudzało sto-

isko Biblioteki Publicznej, na którym wyeksponowano m.in. wydawnictwa poświęcone Chmielnikowi i okolicy, tomiki poezji, płyty CD z muzyką lokalnych zespołów wokalnie – instrumentalnych, albumy fotograficzne z najciekawszymi miejscami ziemi świętokrzyskiej, najnowsze wydania Kuriera Chmielnickiego. Ofertę edukacyjną przedstawili uczniowie Zespołu Szkół nr 3 w Chmielniku. Koordynatorem wydarzenia była dyrektor ChCK - Małgorzata Gładyszewska.

Przedsięwzięcie okazało się doskonałym pomysłem na promocję gminy Chmielnik, o czym świadczą pozytywne komentarze jej uczestników – *W pełni podzielałam hasło „Chmielnik – miasto z duszą” towarzyszące dzisiejszej prezentacji. Przez wiele lat byłam nauczycielką w szkole podstawowej w Chmielniku. Mile wspominałam zarówno dzieci, które uczyłam jak również ich rodziców oraz całe grono pedagogiczne. Cieszę się z dzisiejszego spotkania. Okiem plastyka oceniam i podziwiam wystawę w foyer WDK. Zdaje sobie sprawę z tego,*



Przedstawiciele Zespołu Szkół nr 3 w Chmielniku prezentowali ofertę edukacyjną

że przedstawia ona zaledwie część działalności i osiągnięć gminy, lecz to co widzę robi na mnie ogromne wrażenie – komentowała Anna Dubeltowicz. Z kolei dyrektor WDK - Jarosław Machnicki, historyk i regionalista mówił, że Chmielnik stanął na wysokości zadania a organizację wydarzenia ocenił na szóstkę. Stanowicie niesły-

chanie zorganizowaną grupę, działacie z wielką precyzją. - powiedział - Dzisiejsze wydarzenie jest jednym z najlepiej zorganizowanych przedsięwzięć ostatnich miesięcy, w tym obiekcie, przez grupę z zewnątrz.

Tekst i zdjęcia:
Waldemar Kwiatkowski

Na półmetku kadencji



Fot. Waldemar Kwiatkowski

Półmetek kadencji to dobry czas na podsumowanie samorządowych dokonań. Jakie działania podejmuje lokalna władza aby mieszkańcom żyło się lepiej, jakie są plany na dwa kolejne lata? – na te m.in. pytania odpowiada burmistrz naszej gminy – Paweł Wójcik.

Redakcja: - Kandydując na burmistrza miał Pan zapewne jakieś wyobrażenia o tej funkcji. Które z tych wyobrażeń się potwierdziło, a co było zaskoczeniem?

Paweł Wójcik: - Mam to szczęście, że robię to, co lubię. Do pełnienia tej funkcji przygotowywałem się od wielu lat - wybrałem studia na kierunku administracja społeczno – samorządowa. Po pierwszym, nieudanym starcie w wyborach do rady miejskiej kolejna kampania przyniosła sukces. Pełnienie funkcji radnego przez dwie kadencje w tamtej sytuacji, wiele mnie nauczyło. Przede wszystkim, szacunku dla drugiego człowieka, dla jego zdania, innego punktu widzenia, zobaczyłem jak nie należy postępo-

wać. Wiem, że szacunek dla każdego człowieka jest najważniejszy. Później przyszedł pierwszy start w wyborach burmistrza. Ktoś powie nieudany, a ja powiem – dobrze, że podjąłem tę decyzję. Zawsze z porażek umiałem wyciągnąć wnioski i chyba skutecznie, bo nigdy w życiu nie przegrałem niczego dwa razy. Zdawałem sobie sprawę, że sytuacja finansowa gminy jest niezwykle trudna. Wiedziałem, że pogodzenie oczekiwań społecznych i założonych planów z naszymi możliwościami finansowymi będzie bardzo trudne.

Sama funkcja – jej sposób sprawowania, dobór współpracowników, pierwsze decyzje to inna sprawa. Wiele z tych zagadnień miałem już

przygotowane, jak choćby osoby, z którymi chciałbym współpracować, organizację urzędu, jednostek. Myślę, że dość szybko wdrożyłem się w pracę, poukładałem relacje z pracownikami. Dokonałem diagnozy stanu gminy na różnych płaszczyznach i ona pokazała jak wiele należy zrobić. Z perspektywy dwóch lat – bardzo niewiele zmieniłbym w stosunku do tego co zrobiłem. Inną rzeczą są „niespodzianki”, które zastałem po objęciu urzędu. Początek roku 2015 to pasmo kolejnych, nieoczekiwanych sytuacji, które z jednej strony korygowały plany, a z drugiej wymagały szybkich, często ryzykownych decyzji. Zawsze jednak były one głęboko analizowane. Wspomnę tylko kilka z nich: korekta dofinansowania do budowy oczyszczalni ścieków, sprawa związana z decyzją o wypłacie bardzo wysokiego odszkodowania przez gminę dla osoby fizycznej, wyrok sądu nakazujący zwrot Tarnoskały dla spadkobierców, i co za tym idzie, potrzeba budowy nowej szkoły dla rejonu Piotrkowic. To tylko najistotniejsze fakty, które objawiły się w kilka tygodni po objęciu urzędu.

Red. - Niedawno mieszkańcy gminy doczekali się reaktywowania posterunku policji w Chmielniku, co jeszcze na półmetku kadencji jest dla Pana powodem do dumy?

Paweł Wójcik: - Bardzo się cieszę, że realizując swoje plany i zamiary mogłem wpisać się w program Prawa i Sprawiedliwości. Jednym z istotnych jego elementów jest przywracanie posterunków Policji. Mam satysfakcję, że mogliśmy tak szybko tego dokonać, jako pierwsza gmina w województwie. Byliśmy też w pierwszej dziesiątce w kraju. Wymagało to bardzo wielu spotkań, nakładu pracy, ale tego, że stało się to podczas kadencji tego samorządu nikt już nam nie zabierze. To, że dokonał tego osobiście minister spraw wewnętrznych Mariusz Błaszczak, to niewątpliwie powód do dumy dla nas wszystkich. Oczywiście, to jest dopiero pierwszy etap poprawy bezpieczeństwa w naszej gminie. Przekazaliśmy Policji działkę pod budowę nowego komisariatu i to jest dla mnie punkt docelowy w tej kwestii.

Uporządkowane zostały finanse gminy. Wiemy na co możemy sobie pozwolić, aby z jednej strony nie

zatrzymać impulsu rozwojowego, a z drugiej odpowiedzialnie trzymać się dyscypliny finansowej.

Dla posiadaczy Karty Dużej Rodziny wprowadziliśmy ulgi w opłatach za śmieci (korzysta z nich ponad 700 osób), opłacamy posiadaczom tejsze karty wstęp na basen.

Dokonana została także reforma oświaty gminnej, otworzyliśmy kolejne oddziały przedszkolne, drugi rok z rzędu realizowany jest fundusz sołectw, odbyły się wybory do Młodzieżowej Rady Miasta drugiej kadencji. Wyremontowaliśmy wiele dróg w sołectwach i na terenie miasta, wykonane zostały inne zadania, które może są mało spektakularne, ale bardzo ważne dla mieszkańców.

Niewątpliwie sukcesem jest oddanie dwóch długo oczekiwanych inwestycji – rodzinnego parku miejskiego oraz kompleksu boisk sportowych przy szkole.

Zaplanowane są inwestycje o wartości ponad 40 mln zł, na które już mamy podpisane umowy, bądź będziemy aplikować o środki unijne, np. budowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnej w Śladkowie Małym, budynek z 12 mieszkaniami przy ulicy Mielczarskiego, rozbudowa przedszkola samorządowego, budowa hali sportowej przy szkole podstawowej i modernizacja obecnie istniejącej, budowa szkoły w Piotrkowicach.

Oceniam, że bardzo dobrze wykorzystaliśmy te dwa lata.

Red. - Jakich pomysłów w tym czasie nie udało się zrealizować?

Co uznałby Pan za porażkę?

Paweł Wójcik: - Oczywiście, nie wszystko zostało zrealizowane w takim zakresie, jaki sobie założyłem. Nie udało się do tej pory zapewnić całodobowej opieki ambulatoryjnej dla mieszkańców. Do poprawy jest system terminowego rozwiązywania problemów zgłaszanych przez mieszkańców w zakresie awarii, remontów – choć w tej dziedzinie niedługo przedstawimy swoją propozycję. Pracujemy nad poprawą naszej polityki medialnej i promocyjnej, lepszego przekazywania informacji do mieszkańców i turystów. Musimy stworzyć atrakcyjną ofertę turystyczną, która zacznie przynosić korzyści dla przedsiębiorców, restauratorów. Stale spotykam się z przedsiębiorcami i poten-

cjalnymi inwestorami, aby poznać ich oczekiwania względem warunków jakie musimy spełnić, aby stworzyli miejsca pracy. Chcemy aktywizować organizacje pozarządowe, stowarzyszenia i uczynić je istotnym elementem życia społecznego naszej gminy. Jestem jednak głęboko przekonany, że jak najszybciej rozwiążemy i te problemy. Pracuje nad tym bardzo dobry zespół ludzi.

Red. - W perspektywie minionego okresu jak Pan ocenia współpracę z Radą Miejską?

Paweł Wójcik: - Gwarancją dobrego rozwoju jest współpraca. Jak wspomniałem wcześniej, dwie kadencje byłem radnym – w drugiej wiceprzewodniczącym rady i oceniam bardzo gorzko ten okres. Nie chciałbym do tego wracać. Niesamowitą wartością obecnego samorządu jest fakt - być może mało doceniany – przewidywalność i spokój w działaniu. Oczywiście nie znaczy to, że nie spieramy się, nie konfrontujemy punktów widzenia. Myślę, że w ciągu dwóch lat kadencji tego samorządu, różnych spotkań rady z burmistrzem było więcej, niż w poprzednich ośmiu latach. To wiele mówi. Każdy radny ma pełny dostęp do wszelkich informacji, zawsze może uzyskać wiedzę na potrzebny temat, ja również zawsze mogę liczyć na otwartość rady miejskiej, na jej zaufanie co do proponowanych rozwiązań. Kilka razy była potrzeba pilnego zwołania sesji w trybie nadzwyczajnym – zawsze spotykałem się ze zrozumieniem. Bardzo za to dziękuję. Cieszę się, że potrafimy w samorządzie naszej gminy pracować ponad podziałami, dla dobra mieszkańców. Myślę, że tworzymy coś ponadczasowego, czego chyba wiele osób nie docenia. Jasne jest, że znajdują się osoby, które w ten dobrze pracujący organizm próbują wsypać trochę piachu. Czasem są to osoby, po których najmniej bym się tego spodziewał, ale cóż – takie życie, choć powiem szczerze nie jestem zaskoczony ani tym faktem ani osobami. Jak powiedział William Faulkner – „Niektórzy są odważni dopiero wtedy, gdy nie widzą już żadnego innego wyjścia.”

Red. - Praca w samorządzie jest poniekąd uwarunkowana długofalową wizją lokalnego rozwoju. Jakie, Pana

W skrócie

Wystawili wartę

Ryccerze Kolumba Rady 15416 z Chmielnika w dniu 19 XI 2016 roku, wspólnie z Ryccerzami z całej Polski, uczestniczyli w obchodach zakończenia obchodów Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia i Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski w Łągiewnikach. Ryccerze zabezpieczali, sprawowali nadzór nad sprawnym przebiegiem uroczystości i wystawili wartę w kaplicy Świętej Siostry Faustyny Kowalskiej.

/Ryccerze Kolumba Chmielnik/

Wspaniała zabawa

18 listopada, w Świetlicy w Piotrkowicach odbyła się zabawa andrzejkowa zorganizowana wspólnie przez wychowawców świetlic. W zabawie brały udział dzieci ze świetlicy w Piotrkowicach, Grabowcu, Suchowoli, Borzykowej oraz ze Śładkowa Małego. Był to wieczór, pełen magii, konkursów i tańca przy dźwiękach znanych przebojów. Dziewczęta mogły poznać imię swojego przyszłego wybranka, chłopcy wybranki. Kto chciał poznać swoją niedaleką przyszłość mógł wylosować swoją przepowiednię. Największym uznaniem cieszyła się zabawa karaoke. Wzięły w niej udział pojedyncze osoby oraz pary. Klimatu imprezie dodawały ciekawe przebrania dzieci oraz widowiskowa dekoracja sali.

/www.chck.chmielnik.com/

Studenci zwiedzali sztette

Grupa studentów Instytutu Judaistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego 24 listopada br. uczestniczyła w warsztatach terenowych pn. „Sztetl jako centrum życia społecznego i religijnego”, które odbyły się pod patronatem OEM „Świętokrzyski Sztetl” i pod opieką organizacyjną i merytoryczną Agnieszki Dziarmagi – szefowej placówki. Studenci odwiedzili kilka znanych sztette regionu, począwszy od Działoszyc, przez Pińczów, Szydłów, Chmielnik i Chęciny. Wszędzie była okazja do spotkania z przewodnikami i liderami lokalnego środowiska.

/OEM „Świętokrzyski Sztetl”/

Wyróżnienie dla OEM

OEM „Świętokrzyski Sztetl” w Chmielniku otrzymał wyróżnienie w uznaniu za zaangażowanie w organizację 24. edycji Europejskich Dni Dziedzictwa w Polsce zrealizowanej pod hasłem „Gdzie duch spotyka się z przestrzenią - świątynie, arcydzieła, pomniki”. Wręczenie wyróżnień odbyło się 21 listopada br. w Operze Wrocławskiej Ogólnopolskim koordynatorem EDD jest Narodowy Instytut Dziedzictwa.

/OEM „Świętokrzyski Sztetl”/

zdaniami, są priorytety rozwoju gminy Chmielnik na najbliższe dwa lata?

Paweł Wójcik: - Najprościej odpowiadając: inwestycje – w rodzinę i pracę. W najbliższych latach będziemy tworzyć jak najlepsze warunki dla mieszkania w naszej gminie. Będziemy rozwijać i inwestować w infrastrukturę oświatową i rekreacyjną – szkoły, przedszkola, tereny sportowe. Będziemy ulepszać warunki dla zamieszkiwania i osiedlania się. Będziemy dbać o seniorów, tworząc dla nich atrakcyjne warunki spędzania czasu.

Jako priorytetowe stawiane będą działania mające na celu aktywizację gospodarczą. Musimy uatrakcyjnić naszą ofertę inwestycyjną, konsolidować i nabywać tereny pod działalność gospodarczą. Tworzyć dobry klimat wokół gminy. Wykorzystywać nasze mocne strony i poprawiać to co słabsze, niedoskonałe. Od tego uzależnione są miejsca pracy i nasze dochody podatkowe. Gałęzią, która może nas wypromować jest z pewnością turystyka – zarówno kulturowa jak i gastronomiczna. Planujemy stworzyć produkt ponadregionalny, który będzie kojarzył się wyłącznie z Chmielnikiem i tylko u naszych producentów będzie dostępny. Plan ambitny, ale tylko takie mieć musimy, jeśli chcemy osiągnąć sukces.

Red. - Pana największe marzenie jako Burmistrza?

Paweł Wójcik: - Prywatnie, moim największym marzeniem jest zdrowie i szczęście mojej rodziny - wspaniałej żony Justyny oraz moich cudownych córeczek: Marysi i Ewy, dla których, niestety, mam tak mało czasu. Zawodowo - po pierwsze, abyśmy jako mieszkańcy gminy Chmielnik wyzbyli się uprzedzeń i kompleksów, które często podcinają skrzydła. Po drugie, abym kończąc kiedyś urzędowanie miał poczucie, że zrobiłem wszystko, co mogłem, aby nasza gmina rozwinęła się społecznie i gospodarczo. Abym miał świadomość dobrze wypełnionej służby dla mieszkańców.

Red. - Reforma oświaty budzi wiele kontrowersji i wywołuje niepokój wśród nauczycieli i rodziców. Jak gmina szykuje się na te zmiany?

Paweł Wójcik: - Nie jest to pierwszy raz, kiedy musimy radzić sobie

z sytuacjami nieoczekiwanymi. Przypomnę tylko, że nikt nas nie pytał, czy sześciolatki powinny pójść do szkoły. Ktoś zdecydował za nas. Następnie, zgodnie z wolą rodziców, obowiązek szkolny z dzieci 6 – letnich został zdjęty i też daliśmy radę. Okazało się, że dyrektorzy naszych placówek oświatowych poradzili sobie z tym doskonale, jak również z naszą gminną reformą, czyli przekształcaniem szkół w filie. Nawet wtedy, kiedy na skutek wieloletnich zaniedbań oraz względów bezpieczeństwa musieliśmy zawiesić zajęcia w Śładkowie Małym, rodzice nam zaufali i mam przekonanie, że się nie zawiedli. Mówiliśmy wtedy, że dobro dzieci jest najważniejsze i tak zawsze będzie. W wyniku tych zmian żaden z nauczycieli nie utracił pracy.

Inną sprawą był stan zatrudnienia w szkołach kiedy obejmowałem urząd. Kilka osób mimo posiadanych uprawnień emerytalnych wciąż pracowało w szkole. Zatrzymaliśmy ten proces, choć nie obyło się to dla mnie bez przykrych akcentów osobistych. Dziękuję tym, którzy podeszli do tego ze zrozumieniem. Oni właśnie pokazali prawdziwą solidarność z młodszymi kolegami i koleżankami. Były też przypadki kiedy do danego przedmiotu zatrudnionych było więcej nauczycieli, niż godzin dla nich przeznaczonych. Nikt wtedy nie zgłaszał żadnych pretensji, mimo że poprzez taką politykę kadrową wiele osób nie miało pełnych etatów. Proszę dzisiaj zapytać każdego nauczyciela czy ma więcej godzin niż wcześniej, czy ma lepsze warunki pracy, czy czuje się doceniony? Mówię o tym dlatego, aby naświetlić, że problem oświaty to nie jest temat ostatniego okresu, ale wielu lat zaniechań lub „pudrowania” oczywistych błędów. Tak naprawdę dopiero ja podjąłem się reformowania gminnego systemu oświaty i jestem przekonany, że doprowadzę go do szczęśliwego końca. W tym miejscu chciałbym nadmienić, że nie do przecenienia jest udział w ważnych w wielu trudnych procesach sekretarza gminy Andrzeja Łopacińskiego. To człowiek bardzo dużej wiedzy i w każdym procesie decyzyjnym zawsze ma na uwadze czynnik ludzki. Cieszę się że możemy razem pracować.

Obecnie trwają prace nad przeorganizowaniem szkół, aby dostosować je do nowego systemu oraz aby odbyło się to w sposób jak najmniej uciążliwy dla uczniów i kadry nauczycielskiej. Proszę o zaufanie zarówno rodziców jak i nauczycieli. Damy radę.

Red. - Jest Pan aktywny w mediach społecznościowych, na stronie internetowej miasta mieszkańcy mogą Panu zadawać pytania. Taki wirtualny kontakt z wyborcami pomaga w pracy?

Paweł Wójcik: - Bardzo lubię kontakt z ludźmi, lubię się spotykać, rozmawiać. Uważam, że jestem tutaj, gdzie jestem przez ludzi i dla ludzi. Spotkania wypełniają mi bardzo dużo czasu. W ich zaplanowaniu pomaga mi sekretariat. To tam tworzy się w większości mój tygodniowy kalendarz spotkań i od dobrego ich zaplanowania zależy, czy ilość przejdzie w jakość. Bezpośredni kontakt jest najważniejszy, lecz czasem nie ma możliwości, aby o czymś szybko poinformować, coś przekazać. Temu mają służyć media społecznościowe, internet. To bardzo dobra forma kontaktu. Dlatego z niej korzystam. Mogę na bieżąco informować o nadchodzących wydarzeniach, naszych sukcesach, dzielić się swoimi spostrzeżeniami. Otrzymywać też zapytania, czy uwagi. Zaproponowałem też mieszkańcom kontakt z urzędem za pośrednictwem strony internetowej. Mogą zadać pytanie, zgłosić uwagę lub pomysł. Jak widać, spotkało się to z akceptacją mieszkańców i niebawem proponujemy kolejny projekt internetowy do nich skierowany, który będzie miał za zadanie usprawnić kontakt pomiędzy obywatelem a urzędem. Uważam jednak, że nawet najnowocześniejsze formy kontaktu wirtualnego nigdy nie zastąpią bezpośredniej rozmowy z drugim człowiekiem. Na szczęście.

Red. - Przed nami Boże Narodzenie, najbardziej rodzinne święta w kalendarzu katolickim. Jak zamierza Pan je spędzić?

Paweł Wójcik: - Święta Bożego Narodzenia to magiczny czas. Stajemy się wtedy inni, lepsi, życzliwsi dla siebie. Mimo, że to nie najważniejsze święta w naszej katolickiej tradycji, to istotnie są najbardziej rodzinne. Mamy wtedy czas dla siebie, dla rodziny,

dla bliskich. Zwalniamy tempo życia, zatrzymujemy się, aby dostrzec to, co w trakcie roku jest niezauważalne. Odnoszę wrażenie, że wielu z nas pracuje cały rok, oczekując na magiczny czas wspólnych przygotowań, zakupów prezentów, najpiękniejszej uczty – Wigilii, rodzinnego wyjścia na pasterkę.

Każdego roku spędzam je bardzo rodzinnie. Tradycją już się stało, że odbywamy dwie wigilie, jedną u moich rodziców i drugą u rodziców żony. W pierwszym roku trudno było dobrze rozplanować ilość posiłków podczas każdej z wieczerzy, ale z każdym kolejnym było coraz lepiej. Rozpoczynamy zawsze od odczytania Ewangelii i modlitwy – to jest część, za którą odpowiada starsza córka Marysia. Później Ewa „przejmuje” choinkę, a raczej to co się pod nią znajduje. Pojawiają się kolędy, żarty – po prostu jesteśmy razem. Dzień kończy się pasterką. Kolejne dni świąteczne upływają pod znakiem wspólnego bycia z rodziną, przyjaciółmi. To piękny czas.

Red. - Czego można Panu życzyć na kolejne dwa lata kadencji?

Paweł Wójcik: - Przede wszystkim zdrowia i ludzkiej życzliwości. Oczywiście trochę szczęścia, bo ono jest potrzebne, choć niektórzy nazywają je łaskawym okiem Opatrzności. Poza tym, mam nadzieję, że plany jakie mamy na najbliższe lata dla naszej gminy spowodują, że staniemy się miejscem, gdzie będzie się szczęśliwie żyło, dobrze wypoczywało i z sukcesem realizowało pomysły.

Dalajlama, kiedy zapytano go o sens życia człowieka współczesnego powiedział – „Człowiek poświęca swoje zdrowie aby zarabiać pieniądze. Następnie wydaje pieniądze, aby odzyskać zdrowie. Oprócz tego, jest tak zaniepokojony swoją przyszłością, że nie cieszy się z terażniejszości. W rezultacie nie żyje ani w terażniejszości, ani w przyszłości. Żyje tak, jakby nigdy nie miał umrzeć, po czym umiera tak naprawdę nie żyjąc”.

Niech te słowa będą dla nas refleksją przed czasem Świąt. Korzystając z okazji życzę wszystkim Mieszkańcom naszej gminy błogosławionego czasu Świąt Bożego Narodzenia spędzonych w gronie rodziny i przyjaciół.

Dziękujemy za rozmowę.

W skrócie

➤ Osiecka ożywiona

Nieśmiertelne piosenki Agnieszki Osieckiej – a napisała ich ponad dwa tysiące - 15 listopada 2016 r. zaśpiewali w synagodze artyści Filharmonii Narodowej w Warszawie. Wielka woda, Małgośka, Ludzkie gadanie, Ukradła Cyganka, Sing, sin, Siedzieliśmy na dachu, Kiedy mnie już nie będzie i inne wprowadziły w klimat już historycznych, ale wciąż żywo pamiętanych lat drugiej połowy XX wieku. Piosenki Osieckiej wnosiły koloryt i poezję w szarą codzienność PRL. I takie pozostały. Na babinie synagogi wystąpili: Zuzanna Makowska (wokół), Jarosław Kozielski (wokół), Jacek Dziołak (klarnet), Wojciech Świętoński (fortepian).

/OEM „Świętokrzyski Sztetl”/

➤ Kolejny Omnibus

24 XI br. w Domu Kultury w Chmielniku odbyła się IX edycja konkursu OMNIBUS zorganizowanego przez SKOK Jaworzno we współpracy z Gimnazjum im. Gen. Kazimierza Tańskiego. Udział wzięło 65 gimnazjalistów. Nagrody, dyplomy i upominki wręczyli: dyrektor Gimnazjum Justyna Zamojska, zastępca dyrektora Aleksander Bracisiewicz, przedstawicielka SKOK Jaworzno Kornelia Smągłowska.

/WK/

➤ Prawdziwa lekcja historii

16 XI br. w Szkole Podstawowej w Chmielniku gościła Katarzyna Gadawska - członkini Kieleckiej Rodziny Katyńskiej, której celem jest kultywowanie pamięci o ojczym, dziadkach i krewnych, spoczywających w grobach Katynia, Charkowa, Miednoje, Kuropat i Bykowni. Tamte tragiczne czasy przybliżyła uczestnikom spotkania prezentacja multimedialna zawierająca prawdę o zbrodni katyńskiej. Autentyczne zdjęcia oprawców i ofiar, fragmenty listów jeńców i ich rodzin, legitymacje służbowe, zdjęcia mogił i pomników były wstrząsającą lekcją historii. Na zakończenie uczniowie klas szóstej mieli okazję obejrzyć wystawę poświęconą zbrodni katyńskiej.

/www.spchmielnik.superszkolna.pl/

➤ Złożyli wniosek

29 XI br. został złożony wniosek o dofinansowanie projektu pn. „Budowa i wyposażenie Zespołu Placówek Oświatowych w Piotrkowicach” w ramach ogłoszonego konkursu zamkniętego nr: RPSW.07.04.00 - IZ.00-26-061/16 ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014-2020. Wniosek w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Świętokrzyskiego złożyli: Paweł Wójcik - Burmistrz Miasta i Gminy Chmielnik oraz Małgorzata Przeździk – naczelnik Wydziału Inwestycji i Projektów Strukturalnych.

/www.chmielnik.com/

W skrócie

📌 Edukacja globalna

Gimnazjum w Chmielniku znalazło się w gronie 10 szkół z województwa świętokrzyskiego i 166 z całego kraju, realizujących projekt „EDUKACJA GLOBALNA” – współfinansowany z programu polskiej współpracy rozwojowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP 2016. Edukacja globalna to część kształcenia obywatelskiego i wychowania, która rozszerza ich zakres przez uświadamianie istnienia zjawisk i współzależności globalnych. Jej głównym celem jest przygotowanie uczniów do stawiania czoła wyzwaniom dotyczącym całej ludzkości.

[/www.gimnazjum.chmielnik.com/](http://www.gimnazjum.chmielnik.com/)

📌 Wolontariusze w Domu Opieki Rodzinnej w Pierzchnicy

W przeddzień Święta Niepodległości wolontariusze z Gimnazjum w Chmielniku odwiedzili mieszkańców Domu Opieki Rodzinnej w Pierzchnicy. Młodzież zaprezentowała montaż słowno-muzyczny, który dostarczył obecnym wielu emocji. Podczas przedstawienia, pensjonariusze mieli okazję śpiewać razem patriotyczne pieśni i przeżywać wiersze opiewające bohaterstwo przodków walczących o naszą wolność. Podziękowania i wzruszenie na twarzach widzów, były najcenniejszą nagrodą za występ uczniów.

[/www.gimnazjum.chmielnik.com/](http://www.gimnazjum.chmielnik.com/)

📌 Pluszowe Misie w Sędziejowicach

25 listopada 2016 roku, jak co roku, w Filii Bibliotecznej w Sędziejowicach obchodzony był Światowy Dzień Pluszowego Misia. Tradycyjnie w tym dniu wszyscy chętni przynieśli ze sobą swoje ulubione maskotki. Łącznie było 45 misiów. Różnokolorowe, mięciutki, puchate, małe i całkiem duże misie towarzyszyły dzieciom do godz. 20:00, podczas wspólnej zabawy - nie tylko przy muzyce

/Karina Gajek/

📌 Warsztaty w fabryce bombek

W związku z nadchodzącymi świętami Bożego Narodzenia dzieci z oddziałów zerowych odwiedziły fabrykę bombek w Miechowie. Obserwowały cały proces powstawania bombek: od dmuchania poprzez srebrzenie, malowanie, dekorowanie i pakowanie. Uczestniczyły w warsztatach plastycznych, podczas których ozdabiała szklane cuda według własnych pomysłów. Wycieczka dostarczyła dzieciom niezapomnianych wrażeń, a własnoręcznie ozdobione bombki będą pamiątką i ozdobą choinek podczas tegorocznych świąt.

[/www.spchmielnik.superszkolna.pl/](http://www.spchmielnik.superszkolna.pl/)

Manifestowano przywiązanie do wolności



W kościele

Mszą świętą, w kościele pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Chmielniku, celebrowaną przez księży Mariusza Rozina i Piotra Wojtasinskiego, rozpoczęły się w dniu 11 listopada br., uroczystości obchodów 98 rocznicy odzyskania niepodległości. Przed Ołtarzem Pańskim w dwuszeregu prezentowały się poczty sztandarowe organizacji kombatanckich, szkół z terenu gminy Chmielnik, Ochotniczych Straży Pożarnych, Zakonu Rycerzy Kolumba, historycznych grup rekonstrukcyjnych, organizacji i stowarzyszeń pozarządowych. Tradycyjnie do świątyni przybyła liczna grupa zuchów i harcerzy. Dzieci i młodzież szkolna zaznaczyli swój aktywny udział w Liturgii, poprzez czytanie oraz śpiew psalmu responsoryjnego. Wrażenie na uczestnikach nabożeństwa wywarło kazanie wygłoszone przez ks. Piotra, nawiązujące do Narodowego Święta Niepodległości, w którym cytował poezję wybitnych poetów polskich oraz polskiego noblistę Henryka Sienkiewicza. Po zakończeniu Mszy św. rozpoczął się koncert pieśni patriotycznych w wykonaniu: Młodzieżowej Orkiestry Dętej Chmielnickiego Centrum Kultury, Chóru Parafialnego, 5. Artystycznej Drużyny Harcerskiej, oraz harcerzy z 24 Drużyny Harcerskiej ze Szkoły Podstawowej im. Stefana Żeromskiego w Chmielniku. Po uroczystości w świątyni, ulicami mia-

sta ruszył barwny, radosny pochód, prowadzony przez oddział kawalerzystów w historycznych strojach, Chmielnickie Mażoretki i zuchy, które niosły imponujących rozmiarów biało-czerwoną flagę. Legionowe marsze wygrywała Młodzieżowa Orkiestra Dęta, pod batutą tamburmajora Dariusza Wilczyńskiego.

Przed pomnikiem

Kolejny akt uroczystości rozegrał się w Parku Niepodległości przed pomnikiem poświęconym bohaterom ziemi chmielnickiej, poległym za Wolną Polskę. Przed monumentem zwieńczonym sylwetką orła, biało – czerwone wiązanki kwiatów oraz płonące znicze złożyli: w imieniu mieszkańców miasta i gminy Chmielnik – burmistrz Paweł Wójcik oraz przewodniczący RM Sławomir Wójcik, w imieniu wojewody świętokrzyskiego - Marcin Bęben oraz delegacje: Świętokrzyskiego Stowarzyszenia Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych Ruchowo „Nie jesteś sam” w Chmielniku, Lasów Państwowych Nadleśnictwo w Chmielniku, Ochotniczej Straży Pożarnej w Piotrkowicach, Towarzystwa Miłośników Ziemi Chmielnickiej, Koła Gminnego PSL, zuchów i harcerzy z SP w Chmielniku, Zakonu Rycerzy Kolumba, Prawa i Sprawiedliwości, Gimnazjum im. Gen. K. Tańskiego w Chmielniku, Zespołu Placówek Oświatowych w Piotrkowicach, Niepublicznego

Technikum Zawodowego w Chmielniku ZDZ w Kielcach, Wojskowej Komendy Uzupełnień w Kielcach, Zarządu Gminnego Sołtysów Gminy Chmielnik – Stowarzyszenia Sołtysów Ziemi Kieleckiej, Zespołu Szkół nr 3 w Chmielniku, Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Biuro Powiatowe w Kielcach; w imieniu kieleckich strażaków wiązkę złożył bryg. Piotr Sokół, w imieniu posła na Sejm RP Bogdana Latosinskiego – asystent Jan Styczeń. Komentatorem tej części 11 listopadowego święta był naczelnik Wydziału Promocji MiG Chmielnik Tomasz Biernacki. Podniosły nastrój, towarzyszący oddawaniu hołdu Bohaterom Ziemi Chmielnickiej potęgowały dźwięki „My, pierwsza brygada” zagranej przez MOD.

W Domu Kultury

Późnym popołudniem w sali widowiskowej Domu Kultury w Chmielniku wysłuchano koncertu, na który złożyły się kompozycje instrumentalne oraz pieśni najpopularniejszych kompozytorów polskich w wykonaniu Marzeny Trzebińskiej – sopran, Pauliny Ragan – sopran, Jacka Ciołczyka – fortepian. Publiczność oklaskiwała, m.in. wykonanie Walca Des-dur „Minutowego” F. Chopina, „Cztery pory roku” S. Moniuszki, „Kalinę” I. Komorowskiego. – *W dzisiejszym święcie uczestniczyłam wspólnie z mężem i dziećmi. Jestem dumna z tego, że w naszym miasteczku pielęgnuje się pamięć o przeszłości i jej bohaterach.*



Wrażenie na mnie i moich najbliższych zrobiła zarówno uroczysta Msza św. z niezwyklej homilią ks. Piotra, przemarsz wokół Rynku i ceremonia złożenia kwiatów przed pomnikiem w Parku Niepodległości.

Teraz wprost z koncertu udajemy się do domu, a towarzyszy nam wciąż „grająca w uszach” najpiękniejsza muzyka polska – mówiła pani Anna.

Tekst i zdjęcia:
Waldemar Kwiatkowski

ŚWIĘTOKRZYSKI PIKNIK COUNTRY

Stowarzyszenie Przyjaciół Domu Pomocy w Gnojnie wspólnie z Domem Pomocy Społecznej i Warsztatami Terapii Zajęciowej w Gnojnie, było organizatorem XIV Wojewódzkiego Przeglądu Artystycznego Osób Niepełnosprawnych, który w dniach 20 – 21 października br., przebiegał się pod hasłem. „Świętokrzyski Piknik Country”. Impreza zorganizowana pod honorowym patronatem wojewody świętokrzyskiego Agaty Wojtysek, marszałka województwa świętokrzyskiego Adama Jarubasa i starosty powiatu buskiego Jerzego Kolarza, odbyła się w siedzibie Chmielnickiego Centrum Kultury. Patronat medialny nad przedsięwzięciem sprawowało Echo Dnia. Zagrało i zaśpiewało 26 zespołów artystycznych z Warsztatów Terapii Zajęciowej, Domów Pomocy Społecznej i Środo-



wiskowych Domów Samopomocy z terenu województwa świętokrzyskiego.

Będący imprezą cykliczną przegląd jest organizowany corocznie w Chmielniku. W czasie jego trwania osoby niepełnosprawne mają możliwość zaprezentowania swojego dorobku artystycznego. Zgodnie z regulaminem nie przyznawano kolejnych miejsc i wyróżnień. Uczestników Przeglądu obdarowano upominkami ufundowanymi przez darczyńców. W sprawny przebieg imprezy zaangażowała się liczna grupa wolontariuszy – uczniów Gimnazjum im. Gen. Kazimierza Tańskiego oraz Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Chmielniku.

Tekst i zdjęcie:
Waldemar Kwiatkowski

Smaki Gęsiny

Pasztet z gęsi przygotowany przez Koło Gospodyń Wiejskich z Celin zwyciężył w konkursie kulinarnym „Smaki Gęsiny”. Pokonał 14 innych, równie smacznych dań. VI edycja konkursu odbyła się 11 listopada br., w Domu Kultury w Chmielniku. Po raz pierwszy w konkursie startowali także restauratorzy.

W konkursie, którego podstawowym celem jest propagowanie Gęsi Kieleckiej, jako produktu regionalnego oraz zachęcenie mieszkańców regionu do zmiany nawyków żywieniowych wzięło udział 15 uczestników z powiatu kieleckiego i obszaru LGD Białe Ługi. Wszyscy uczestnicy stanęli na wysokości zadania, toteż stoiska z potrawami prezentowały się zarówno okazale jak i apetycznie. Mile drażnił nozdrza dochodzący zewsząd aromat dań, których podstawę stanowiła gęsiną. Przysłowiowa „ślinka” ciekła na widok piersi gęsi przyrządzonej na słodko, gęsiich pipek, gęsi pieczonej z żurawiną i jabłkami, pasztetu z gęsi, pierogów z gęsiną, kapustą i grzybami, zalewajki na gęsinie oraz innych pyszności będących efektem kulinarnej wyobraźni i zmysłu smaku wiejskich, i nie tylko, gospodyń.

– *Chmielnik i okolica od niepamiętnych czasów słynie z kulinarnego wykorzystania gęsiny. To nasza lokalna tradycja, dlatego już od kilku lat organizujemy ten cieszący się nie słabnącą popularnością konkurs* - powiedział burmistrz MiG Chmielnik Paweł Wójcik. Jury w składzie: Ewa Szczygielska, Karolina Mazurkiewicz, Małgorzata Erlich – Smurzyńska, Jan Styczeń, Gabriela Król, długo zastanawiało się, komu przyznać pierwszą lokatę. Po długich obradach zdecydowano, że laureatami pierwszej nagrody zostanie KGW z Celin za wyborny w smaku pasztet z gęsi. Drugie miejsce zajęły pierogi z gęsiną, kapustą i grzybami autorstwa gospodyń z Zespołu Obrzędowego „Kowalanki” z Kowali gm. Chęciny. Trzecie miejsce przyznano Elżbiecie Osman oraz uczniom Zespołu Szkół nr 3 w Chmielniku za gęsie pipki, czyli potrawę z pieczonej faszzerowanej skóry z gęsiej szyi. Potrawa ta wywodzi się z kuchni żydowskiej; popularna była zwłaszcza na Kresach Wschodnich. Nagrodą specjalną, ufundowaną przez Agencję Rozwoju i Modernizacji Rolnictwa, usatysfakcjonowano Dawida



Zawadzkiego i Mateusza Gładyszewskiego z Chmielnika za pierś z gęsi na słodko. – *To nasz drugi start w konkursie „Smaki Gęsiny”. Jesteśmy pasjonatami tradycyjnej kuchni polskiej i sądzimy, że nie jest to nasz pierwszy i ostatni sukces w branży kulinarnej* - powiedzieli zadowoleni z nagrody młodzieńcy. Na równi z nimi cieszyły się gospodynie z KGW w Niestachowie nagrodzone przez posłankę na Sejm - Marzenę Okłę-Drewnowicz. Natomiast gęś pieczona z żurawiną i jabłkami zapewniła wyróżnienie uczniom Niepublicznego Technikum Zawodowego w Chmielniku. W tym roku w kategorii „branża gastronomiczna” startowali dwaj uczestnicy. Triumfowała „Pizzeria Rosso” z Chmielnika, zwyciężył bowiem pasztet z gęsiich wątróbek otoczony masłem chmielnickim i jesiennym sosem pomidorowym, dzieło szefa kuchni. Drugie miejsce przyznano grillowanej piersi z gęsi z kluszcami, przyrządzonej przez Catering „Smakosz” z Chmielnika.

Z okazji konkursu „Smaki Gęsiny” na scenie Domu Kultury członkowie Koła Gospodyń Wiejskich „Siedleczanie” zaprezentowali widowisko pt. „Darcie pierza”. Oprawę muzyczną, realistycznego, pełnego humoru, śpiewu i tańca, przedstawienia zapewnili dwaj członkowie, współpracujący z Domem Kultury kapeli „Chmielniczanie” - Kazimierz Chmielewski i Waldemar Kwiatkowski.

Nagrody dla zwycięzców ufundowali: Burmistrz Miasta i Gminy Chmielnik, Starostwo Powiatowe Kielce, Agencja Rozwoju i Modernizacji Rolnictwa, posłanka M. Okłę-Drewnowicz, Marszałek Województwa Świętokrzyskiego, Chmielnickie Centrum Kultury, UmiG Chmielnik, właściciele Gospodarstwa Agroturystycznego „Różane Wzgórze” w Lubani. Organizatorem Konkursu byli Urząd Miasta i Gminy Chmielnik oraz Chmielnickie Centrum Kultury przy współpracy ze Stowarzyszeniem Gęś Kielecka z Tradycjami i LGD „Białe Ługi”.

Tekst i zdjęcie:
Waldemar Kwiatkowski

PATRONAT HONOROWY

Wojewoda Świętokrzyski – Agata Wojtyszek
Marszałek Województwa Świętokrzyskiego – Adama Jarubas
Starosta Kielecki – Michał Godowski
Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Świętokrzyski
Oddział Regionalny w Kiecach – Dyrektor oddziału Małgorzata Erlich-Smurzyńska

PATRONAT MEDIALNY

Echo Dnia – www.echodnia.eu • Radio eM Kielce www.em.kielce.pl
TVP 3 Kielce www.kielce.tvp.pl • Radio Kielce www.radio.kielce.pl
Portal Wrota Świętokrzyskie – www.wrota-swietokrzyskie.pl

Koncert Jubileuszowy

Brzmienie orkiestry zafascynowało chyba wszystkich, najwybredniejszych nawet, koneserów tej formy muzyki. Muzycy idealnie współpracowali ze sobą, zachwycało czyste, zgodne współbrzmienie instrumentów, tworzące miłą dla ucha harmonię. Wspaniale zaprezentowali się, znani z poprzednich występów, soliści instrumentalni: Julita Ziółkowska, Anna Wojciechowska, Ewa Gajek, Emil Wójcik, Alan Stachurski oraz początkujący trębacz Kacper Grzebalski. Utalentowana wokalistka Wiktoria Sikora, urzekła publiczność fenomenalnym wykonaniem piosenki „Sway” z repertuaru The Pussycat Dolls. Publiczność reagowała entuzjastycznie. Po każdym, zagranym z werwą i młodzieńczą fantazją utworze, rozlegały się długo nie milknące brawa, a dwukrotnie urządzono muzykom owacje na stojąco.

– *Młodzieżowa Orkiestra Dęta, to zespół niezwykły - podsumował na zakończenie koncertu, burmistrz Paweł Wójcik - zachwyca jego uniwersalność. Muzycy z równym wdziękiem i łatwością grają światowe standardy muzyki rozrywkowej, tematy ze ścieżek dźwiękowych znanych filmów jak i przeboje Carlosa Santany, Milesa Devisa, Zbigniewa Wodeckiego oraz innych kompozytorów(...) W imieniu całej społeczności gminy Chmielnik, dziękuję orkiestrze za to, że w minionym dziesięcioleciu towarzyszyła nam podczas najważniejszych wydarzeń odbywających się w Chmielniku, dzięki czemu nabierały one niezwykłego duchowego wymiaru.(...) Już na pierwszy rzut oka widać, że młodzi muzycy kochają muzykę, wykonują ją z wielkim zaangażowaniem, a w swoją pracę wkładają wiele emocji. Wspólne granie jest dla nich źródłem radosnej zabawy. Nawet wielu z tych, którzy na co dzień już w orkiestrze nie grają (studia, zmiana miejsca zamieszkania – przyp. WK), w chwilach np. takich jak ta dzisiejsza, mobilizują się do udziału we wspólnych koncertach. Jest to zapewne zasługą ich ulubionych nauczycieli i koncertmistrzów, posiadających za sobą wiele scenicznych sukcesów: Jana*



Dziesięciolecie artystycznej działalności obchodzi, w tym roku, Młodzieżowa Orkiestra Dęta Chmielnickiego Centrum Kultury. Jubileuszowy koncert, pod dyrekcją Jana Tokarza, poprowadzony przez Leszka Ślusarskiego - dziennikarza Radio Kielce, odbył się w niedzielę 27 listopada br. w wypełnionej, miłośnikami muzyki, sali widowiskowej Domu Kultury. W programie znalazły się znane i lubiane utwory muzyki klasycznej, rozrywkowej i filmowej, w większości w aranżacji Jacka Cielibały, współtwórcy zespołu.

Tokarza, Jacka Cielibały, Dariusza Wilczyńskiego. Bądźcie ze sobą jeszcze przez długie lata, dostarczając najpiękniejszych wrażeń słuchaczom w Chmielniku, regionie, Polsce i za granicą. Tak jak czyniliście to w ciągu minionej dekady. Dziękuję Wam i z całego serca gratuluje!

Do życzeń i serdeczności, z bukietem kwiatów i pamiątkową statuetką w ręku, dołączyła dyrektor ChCK - Małgorzata Gładyszewska. Gratulacje, w imieniu starosty kieleckiego, złożył członek Zarządu Powiatu Marek Kwiecień. Ciepłym emanowały życzenia od kierownika Młodzieżowej Orkiestry Dętej w Krasocinie oraz list gratulacyjny Orkiestry OSP w Małogoszczu. Miłym gestem wykazali się przedstawiciele Orkiestry Dętej w Daleszycach. Słów uznania nie szczędził Henryk Milcarz – prezes „Wodociągów Kieleckich” sp. z o. o., przywołujący myśl J.W. Goethe. – *Gdzie słyszysz śpiew – tam wejdź. Tam dobre serca mają, źli ludzie – wierzaj mi – ci nigdy nie śpiewają.* Organizację imprezy wsparła firma Dotex – moda męska oraz pragnący zachować anonimowość prywatny darczyńca. Niezależnie od wyrażających uznanie słów, dla ludzi tworzących Orkiestrę, pozostaną na

pamiątkę, namacalne dowody sympatii w postaci wręczonych upominków oraz dziesiątki zdjęć, tworzących fotograficzny zapis sukcesów Młodzieżowej Orkiestry Dętej ChCK. – *Orkiestry dęte fascynowały nas od dzieciństwa. Pamiętamy do dziś brzmienie orkiestry dętej, która pod batutą Józefa Barcica, a potem Adama Sochy, uświetniała uroczystości gminne w latach sześćdziesiątych. Dobrze, że tradycja posiadania takiej orkiestry jest wciąż żywa w naszym miasteczku. Każdego roku, najpierw z dziećmi, a teraz z wnukami bierzemy udział w uroczystościach świeckich oraz religijnych, którym orkiestra dęta dodaje niezwyklej oprawy. Cieszymy się z tego, że w naszej gminie jest tak wiele utalentowanej i chętnej do pracy młodzieży oraz osób pomagających jej rozwijać talenty i zamiłowania. Dyrygenci, jak przekonaliśmy się przed chwilą, wysoko podnieśli poprzeczkę, wszak poprawne zagranie motywu muzycznego z filmu „Vabank”, trudnych technicznie: „Sailalong Silvery Moon”, „Parisienne Walkways” i innych utworów, bez wątpienia wymaga żmudnych i systematycznych ćwiczeń – mówiło, opuszczające widownię, małżeństwo znanych chmielnickich melomanów.*

Tekst i zdjęcie: Waldemar Kwiatkowski

Moje utwory powstają pod wpływem impulsu...

z Wojciechem Sochą rozmawiał Waldemar Kwiatkowski

Red. Wojtku, nasze drogi rozeszły się przed trzema dziesięcioleciami. Wyjechałeś z Chmielnika wkrótce po zdaniu matury w Liceum Ogólnokształcącym im. Adolfa Dygasińskiego. Jak potoczyło się Twoje dalsze życie po 1983 roku?

W.S. Po otrzymaniu świadectwa dojrzałości rozpocząłem naukę w Policealnym Studium Mechanicznym w Kielcach oraz Studium Nauczycielskim przy Ośrodku Kształcenia Nauczycieli w Kielcach. Pracę w wymarzonej zawodzie nauczyciela rozpocząłem w Szkole Podstawowej w Drugni, a potem w Janiku k. Kunowa, skąd pochodzi moja żona Grażyna. Pracowałem również w FMR w Kunowie, PP Polmozbyt i Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Ostrowcu. Mój związek z Kunowem trwa nierozłącznie od 1984 r., poza dwuletnim epizodem, kiedy to dane mi było mieszkać w leśnej głuszy, gdzie za sąsiadów miałem łemków. Od 2005 roku jestem członkiem Klubu Literackiego „ASPEKT” w Ostrowcu.

Red. A co z muzykowaniem? Wszak pamiętamy, że już jako kilkunastolatek grałeś w orkiestrze dętej w naszym miasteczku?

W.S. Jak widać, muzyce pozostałem wierny do dziś. Swoje umiejętności w tej dziedzinie doskonaliłem, m.in. zasiadając wśród wspaniałego grona muzyków Orkiestry Dętej w Kunowie. Ponadto, od wielu lat próbuję pisać wiersze, opowiadania oraz komponować muzykę do własnych tekstów. Swoje prace prezentowałem na łamach Gazety Ostrowieckiej, Wiadomości Świętokrzyskich i innych. Zaiśniałem w tomikach poetyckich związanych z klubami literackimi, w publikacji Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Kunowskiej. W 2007 roku wspólnie z córką Karoliną wydałem tomik wierszy zatytułowany „Koncert”.

Red. Czy są to jedyne formy prezentowania Twojej twórczości?

W.S. Nie. Swoje wiersze i piosenki poetyckie prezentuję również na wieczorkach autorskich własnych, jak i zaprzyjaźnionych poetów, w trakcie

plenerów i rozmaitych wystaw. Przez pewien czas współpracowałem z prezesem Kieleckiego Oddziału Związku Literatów Polskich, Stanisławem Nyczajem. Swoimi występami zapewniałem oprawę muzyczną imprez literackich. Ogromną przyjemność sprawiło mi wyróżnienie w III Ogólnopolskim Integracyjnym Konkursie Literackim „Godność Człowieka” – Kielce 2006.

Red. Co jest źródłem Twoich twórczych inspiracji?

W.S. Ogromne znaczenie ma dla mnie kontakt z rzeźbą, obrazem oraz twórcami tych dzieł, które silnie pobudzają moją wyobraźnię, inspirując do nieustannej twórczości. Od 2010 r. jestem członkiem Grupy Artystycznej „Krzemień”. W 2011 roku zaproszono mnie do Ogólnopolskiego Art. Angel, co traktuję jako swoiste wyróżnienie. Staram się być aktywny i gromadzić wokół siebie ciekawych i równie aktywnych ludzi. Uczestniczę w rozmaitych społecznych przedsięwzięciach. Byłem między innymi współorganizatorem 4 edycji Kunowskich Zadaszek Muzycznych.

Red. Otrzymałem od Ciebie płytę z autorskimi utworami. Zdążyłem przesłuchać niektóre z nich i muszę przyznać, że zrobiły na mnie niemałe wrażenie. Jak długo pracowałeś nad jej przygotowaniem?

W.S. Wspomnianą płytę nagrałem przed sześcioma laty. Przygotowania zajęły mnie i towarzyszącymi mi muzykom, cały rok. Na własnej skórze przekonałem się, jak trudno nagrywa się płytę. Cieszę się jednak, że miesiące realizowania tego projektu przyniosły zamierzony efekt dźwiękowy. Co do wartości merytorycznej, mam pewien niedosyt, ale mam nadzieję zrekompensować go następnym nagraniem. Pragnę w tym miejscu podziękować za współpracę moim przyjaciołom Markowi Basie, Jerzemu Kłonicy, Sławkowi Lutyńskiemu, Ewie Łuckiej, Monice Wójcikowskiej. Przy okazji pochwalę się tym, że w 2011 r., moja piosenka pt. „Wirtualnie”, śpiewana przez Monikę Wójcikow-



W niedzielę, 18 września br., w Domu Kultury w Chmielniku, podczas promocji książki Dariusza Kaliny „Dziedzictwo kulturowe na terenie gminy Chmielnik”, z recitale poezji śpiewanej wystąpił pieśniarz, poeta i kompozytor Wojciech Socha, chmielniczanie, syn Janiny i Adama Sochów, od wielu lat zamieszkały w Kunowie. Koncert spotkał się z niezwykle miłym przyjęciem ze strony publiczności, a popularny artysta znalazł czas na rozmowę z redaktorem Kuriera Chmielnickiego, pozostawiając, jako pamiątkę, płytę pt. „Koncert na strunie M”, zawierającą kilkanaście utworów własnego autorstwa.

ską, zdobyła Muzycznego Scyzoryka w kategorii piosenka poetycka. Z kilkoma wspaniałymi muzykami jazzowymi pracowałam nad kolejną płytą. A, że jest to w pewnym sensie forma rozliczenia się z przeszłością, to jedna z piosenek jest inspirowana rodzinnym Chmielnikiem.

Red. Kilkadziesiąt wierszy, napisanych w niezbyt rozległym upływie czasu i wydanych w tomiku „Koncert” sprawia wrażenie, że swoje dzieła tworzysz niemal seryjnie.

W.S. „Dzieła”, to określenie trochę na wyrost, a co do serii, to nieprawda!

Nigdy nie zgodzę się na określenie mnie „producentem” wierszy. Moje utwory poetyckie powstają zwykle pod wpływem konkretnego impulsu... Zdarzenie – człowiek – wzruszenie, to może stanowić początek kolejnej inspiracji. Jestem z natury zwolennikiem prostoty. Dlatego chcę, aby to, co piszę było w miarę nieskomplikowane i zrozumiałe. Sztuczne gmatwanie, wyszukiwanie szokujących lub trudnych do zrozumienia porównań i metafor, w moim przekonaniu często zniechęca ludzi do sięgania po poezję, która w założeniu kierowana jest do zwykłych ludzi.

Red. Ostatnie pytanie. Czego w życiu nie lubisz najbardziej?

W.S. Przedmiotowego traktowania ludzi i ciągłych rozmów o pieniądzach!

Red. Dziękuję za rozmowę. Mam nadzieję, że w niedługim czasie znów zagościsz w Chmielniku z kolejnym, równie udanym, jak dzisiejszy, koncertem.

W.S. Ja również dziękuję za miłe słowa i ciepłe przyjęcie. Jestem do dyspozycji, a musisz wiedzieć, że zawsze z radością tu powracam.

Pozdrawiam.

Blisko 50 wykonawców dało świadectwo swego patriotyzmu na scenie Domu Kultury w Chmielniku.

Przegląd Pieśni Patriotycznej Marsz Polonia

W niedzielę, 20 listopada 2016 r., w sali widowiskowej chmielnickiego Domu Kultury, odbył się Przegląd Pieśni Patriotycznej - *Marsz Polonia*. Przed publicznością zaprezentowały się zespoły wokalne-instrumentalne, ludowe, szkolne, chór oraz soliści. Widownia reagowała spontanicznie, nagradzając długimi oklaskami: Młodzieżową Orkiestrę Dętą Chmielnickiego Centrum Kultury pod dyrekcją Jana Tokarza, Chór parafialny pod dyrekcją Bogusława Zamojskiego, solistów Studia Piosenki Chmielnickiego Centrum Kultury (inst. Beata Stępień), zespoły folklorystyczne „Śladkowiarki” i „Źródło Sanicy” ze Śladkowa Małego, 5. Artystyczną Drużynę Harcerską, zespół wokalny „Żeromki” ze Szkoły Podstawowej im. Stefana Żeromskiego w Chmielniku (inst. Sławomir Grabka), zespół wokalny – instrumentalny „Meatro” Łukasza Doroza z Zespołu Szkół Zawodowych nr 3 w Chmielniku, zespół wokalny Gimnazjum im. Generała Kazimierza Tańskiego w Chmielniku, Filii Gimnazjum w Piotrkowicach. Indywidualnie zaśpiewali: Wiktoria Sikora, Marianna Szczepka, Maja Piwońska, Adam Angielski, Zuzanna Gola i Justyna Kwiatkowska. W repertuarze znalazły się między innymi utwory: *Marsz Strzelców*, wiązanka pieśni legionowych, *Ojczyzno*

ma, *Ballada harcerska*, *Białe róże*, *Marsz Polonia*, *Miejcie nadzieję*, *Marsz I Brygady*. Po finałowym występie świetnego trio trębaczy z zespołu „Maetro”, ze słowami podziękowania dla wszystkich występujących zwrócili się: przewodniczący Rady Miejskiej w Chmielniku Sławomir Wójcik oraz burmistrz MiG Chmielnik Paweł Wójcik. Wiele ciepłych słów padło pod adresem rodziców, nauczycieli i instruktorów muzycznych. Zwrócono uwagę na fakt, że w szkołach i ogromnej większości rodzin, kultywuje się tradycje narodowe i związane z nimi: miłość do Ojczyzny, przywiązanie do wiary ojców oraz spontaniczny udział w religijnych i patriotycznych manifestacjach. - *Zabrzmi to, być może, trochę patetycznie ale muszę powiedzieć, że wychodzę z sali koncertowej niezwykle podniesiona na duchu i pełna towarzyszących mi doznań. „Jeszcze Polska nie umarła” - pisał przed 219 laty Józef Wybicki, nie przypuszczając zapewne, że „Pieśń Legionów Polskich we Włoszech”, po wielu latach stanie się Hymnem Polski. Ja, słuchając Młodzieżowej Orkiestry Dętej, chóru, zespołów ludowych, młodzieżowych, kilkunastoletnich solistów, wśród których nie zabrakło raperów oraz trębaczy, z niebywałą ekspresją i zacięciem grających „Marsza Pierwszej Brygady”, po raz kolejny upewniłam się o tym jak prorocze były słowa pisarza. Jestem przekonana, że nie zginie Rzeczypospolita, bowiem młodzi ludzie, czerpiący z najpiękniejszych wzorów i najchwalebniejszych kart historii, jak pokazał dzisiejszy wieczór, zachowują w swoich sercach najwznioślejsze przymioty cechujące prawdziwych patriotów – mówiła wyraźnie wzruszona pani Maria.*

Przy niemiłkającym aplauzie publiczności, młodym artystom estrady wręczono okolicznościowe dyplomy i pamiątkowe statuetki ufundowane przez organizatora - Chmielnickie Centrum Kultury.

Tekst i zdjęcie:
Waldemar Kwiatkowski



Memento mori

Pożółkłe, ścielące się u stóp niczym dywan, liście szeleszczą cicho, tłumiąc odgłos kroków. Ciche alejki i jęklive zawrodożenie wiatru w ogołoconych z listowia konarów drzew. Nad nami przewalające się przez niebo, ciężkie szare chmury z rzadka tylko rozjaśniane nieśmiałyimi przebłyskami słońca. Tak spokojnie tu i smutno. Wokół rzędy krzyży, mogił i wykutych w kamieniu figur. Jedne, nadwątlone wiekiem chylą się ku ziemi, inne pokryte patyną czasu, rozpościerają ramiona jak gdyby brały w opiekę ledwie widoczne kopczyki mogił. Jeszcze inne zmurszałe ze starości, dają świadectwo upływającego czasu. Obok drewnianych, żeliwnych i granitowych stoją te ustawione zupełnie niedawno. Połyskuje wypolerowany marmur, matowieje biały, czerwony piaskowiec, lśni lastrico. Niezależnie jednak od tego z jakiego materiału wykonała je ręka wprawnego rzemieślnika, symbolizują jedno: wiarę w męczeńską śmierć Chrystusa, zmartwychwstanie i życie wieczne po śmierci. Setki, tysiące grobów, katakumb i mogił. Każda z nich kryje doczesne szczątki naszych przodków. Poświęcona ziemia, zataiła w sobie nie tylko ich ciała, ale także ziemskie radości, troski i skrętnie skrywane tajemnice, które odchodzący w zaświaty po wsze czasy zabrali ze sobą. Śpią snem wiecznym na tym skrawku chmielnickiej ziemi, która niczym czuła, opiekuńcza matka tuli swoje dzieci w odpoczywaniu z którego powstaną dopiero na głos trąb anielskich, wzywających ich przed oblicze Boga Najwyższego w Dniu Sądu Ostatecznego. Dziś szumią im brzozy, akacje i sosny. Ciszę przerwie na krótką chwilę nieśmiały kwilenie ptaka, szum skrzydeł, po czym znów zalega niczym niezmaczony spokój. Tu i ówdzie pełgają złotym blaskiem płomyki świec i zniczy, świeże kwiaty zdobią nagrobne płyty. To znak, że bliscy nie zapominają o tych, których nieubłagana śmierć zabrała z tego świata... Jedni odeszli utrudzeni życiem, innych zmogła nieuleczalna choroba, jeszcze innym niespodziewane, a tragiczne w skutkach zdarzenie zgasiło młode, kwitnące życie,

nie pozwalając na spełnienie ambitnych marzeń, planów i celów. Gdyby mogli, opowiedzieliby zapewne o bezmiarze cierpienia i tragedii, które stały się ich udziałem. Usłyszeliśmyby słowa skargi matek, które w chwili śmierci pozostawiły na świecie gromadki niewyrośniętych jeszcze dzieci. Z głębi ziemi wydarłby się jęk bólu pochowanych tutaj żołnierzy, którzy oddali swoje młode życie, w momencie, gdy na ostrzach bagnatów, wśród świszczących kul i huku, pękających szrapneli nieśli wolność udręczonej wojną Ojczyźnie. Niestety, nigdy już nie usłyszymy od nich słowa skargi i żalu. Na zawsze oddzieliła nas nienamacalna, niewidoczna kurtyna, którą dane nam będzie przekroczyć w dniu naszej śmierci. Dopiero w tym miejscu uświadamiamy sobie jak kruche i niestałe jest ludzkie życie... Tablice i epitafia, na poły zatarte napisy i nagrobne fotografie, a na nich nierzadko młode uśmiechnięte twarze. Jeszcze tak niedawno byli wśród nas, cieszyli się każdą chwilą i przeżyłym dniem. Uczyli się lub pracowali. Kochali i byli kochani. Dziś pozostała jedynie tęsknota, wspomnienie, drobna pamiątka i nie ginący, nieutulony żal... Naza jutrz, w uroczystość Wszystkich Świętych, przysłiśmy tu powtórnie, aby na grobach zapalić płomyki nadziei. Trwaliśmy w zadumie i milczeniu. Niezatarta pamięć przywołała wspomnienie matki, ojca, siostry lub brata. W niejednym oku zakręciła się łza, a ciężkie westchnienie wyrwało się ze ściśniętej żalem piersi. Cóż bowiem



znaczy całe nasze ziemskie życie wobec straszliwego majestatu śmierci. Czymże stają się nagromadzone za życia majątki i skarby. Dopiero tutaj, wśród mogił, z całą wyrazistością spostrzegamy jak cenne jest nasze życie. Spoglądamy w głąb swojej duszy i zadajemy sobie pytanie, czy potrafimy czerpać z życia to co najlepsze, najpiękniejsze, najwartościowsze. Czy idziemy przez życie tak, aby ci, którzy kiedyś, po upływie lat, stojąc nad naszą mogiłą mogli powiedzieć: tu spoczywa ten, który przeszedł przez swoje życie godnie i z podniesionym czołem. Tu spoczywa ten, który swoim postępowaniem niósł bliźnim radość i czynił dobro.

Tekst: Waldemar Kwiatkowski
Rys. Małgorzata Gładyszewska

PAWLOCAR
AUTO GAZ SERWIS

pawlocargaz@wp.pl

AUTO GAZ SERWIS
tel. 665-478-123

Kowala 7
26-052 Sitkówka-Nowiny

MONTAŻ SERWIS DORADZTWO



Poezja

„Kielecka Łączka”

wyznaczona biało-czerwoną taśmą
Polakom pomordowanym przez UB
w latach 1945-1956

W naszym kraju wiele łączek,
na których kwiaty wyrastają
z krasnych lic dziewczyn
a łodygi i pnie
z kości bohaterów.

Wraz z oddanymi sługusami
pozostawił je Wschodni Wiatr,
kiedy przestraszył się Wielkiej Idei
Ojczyzny i wierności jej Synów.

W moim zielonym mieście
„Łączkę” śmierci
urządził na bagnach rozlewiska Silnicy,
abyśmy ich zmaltretowane i zamęczone ciała,
jeżeli krzyczące usta nie zachłysną się wodą,
jeżeli przerażone oczy nie wypłyną na wierzch,
jeżeli wyciągnięte o pomoc ręce
nie spotkają się z obojętnością,
jeżeli...
kości nie wymieszają się
z kośćmi ojców na cmentarzu Piaski,
abyśmy szybko zapomnieli
o tej gęstej od liści wodzie,
o tym bagnie nad brzegiem
o tej wiklinie gęsto porastającej
o tych ciężkich kamieniach
rozrzuconych nieprzypadkowo
o tych stertach śmieci
o tej ziemi narzuconej metrami
o tym...
że tu leżą niewinni a wierni

Tylko
została im Biało-Czerwona Szarfa
wyznaczająca miejsce niechcianego spoczynku,
którą harcerze w ukryciu zamocowali
na drewnianych kołkach
i deska z napisem
MIEJSCE PAMIĘCI
NARODOWEJ
„KIELECKA ŁĄCZKA”

– budowlana biało-czerwona taśma
dostała wielkiego zaszczytu
ogradzając ich nieśmiertelne groby
jak niewypały!

.....
Jednak niezamordowanie
powracają codziennie –
Bronisław Klimczak „Sokół”,
Ludwik Michalski,
Stanisław Staroń,
Marian Krzyszkowski...
pomordowani 1951, 1952
– powoli uczymy się ich nazwisk
Już nie porośnie na nich trawa!

Stanisław Rogala

Prawdopodobnie na „Kieleckiej Łączce” spoczywa (jeszcze nie odnaleziona) ciało por. Stanisława Grabdy „Bema”, urodzonego w Przededworzu, żołnierza-oficera NSZ, zamordowanego w okrutnych męczarniach przez kieleckie UB 15 kwietnia 1953 roku.

Książka uskrzydla

Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Chmielnik już ponad 10 lat prowadzi cykl zajęć p.n. „Książka uskrzydla” dla osób niepełnosprawnych ze Środowiskowego Domu Samopomocy w Chmielniku.

Spotkaniom towarzyszy czytanie poezji, fragmentów opowiadań, rozwiązywanie krzyżówek i rebusów. Proponowane zajęcia zawsze są dostosowane do możliwości uczestników.

Tematem zajęć 26 października był Dzień Wszystkich Świętych. Czas ten

jest okazją nie tylko do wspomnień, lecz także momentem na refleksję o życiu, przemijaniu i śmierci. Rozma-



wiano o przygotowaniach do przeżycia tych świąt w skupieniu i zadumie, o sprzątaniu grobów, dekorowaniu ich kwiatami i lampkami. Wspomniano osoby znane z mediów: dziennikarzy, polityków, piosenkarzy, aktorów, którzy odeszli w ostatnim czasie. Nie zabrakło także czytania tekstów dotyczących obchodów Święta Zmarłych w Polsce dawniej i dziś. Dyskutowano o potrzebie pamięci o najbliższych, niezależnie od kultury i religii.

Edyta Gruszczyńska

Mój debiut X edycja

Działo się 4 grudnia!

Rozstrzygnięcie konkursu „Mój Debiut”, spektakl teatralny, spotkanie z Mikołajem oraz aktorem Dariuszem Wieteską - to tylko niektóre atrakcje jakie oferowano publiczności 4 grudnia w Domu Kultury w Chmielniku.



Laureaci X edycji konkursu

W tegorocznej edycji konkursu literackiego „Mój Debiut” organizowanego przez Bibliotekę Publiczną Miasta i Gminy Chmielnik udział wzięło 38 uczestników, którzy łącznie dostarczyli 42 prace. Jury nagrodziło najbardziej interesujące prace, napisane z polotem, co świadczyło o żywej wyobraźni. Komisja podczas oceny brała pod uwagę kryterium wiekowe, pomysł, samodzielność oraz inwencję twórczą autorów.

Nagrodę główną otrzymały:

Julia Podsiedlik - Szkoła Podstawowa w Chmielniku

Lidia Kupczewska - Gimnazjum w Chmielniku

Wyróżniono:

Macieja Kanię - Szkoła Podstawowa w Chmielniku,

Miłosza Nyka - Zespół Placówek Oświatowych w Piotrkowicach,

Marcelinę Wójcik - Szkoła Podstawowa w Chmielniku,

Patrycję Bondrow - Gimnazjum im. gen. Tańskiego w Chmielniku,

Alicję Gajda - Gimnazjum im. gen. Tańskiego w Chmielniku,

Marię Sekułę - Gimnazjum im. gen. Tańskiego w Chmielniku,

Wiktorię Szyszke - Gimnazjum im. gen. Tańskiego w Chmielniku,

Julię Tomczyk - Gimnazjum im. gen. Tańskiego w Chmielniku.

W tym roku **Nagrodą Burmistrza** zostały wyróżnione dwie osoby: **Maria Sekuła** i **Maciej Kania**.

Ponadto ogłoszono wyniki konkursu plastycznego „Przygoda Mikołaja” zorganizowanego przez Dom Kultury w Chmielniku. W kategorii klas „0” nagrody otrzymali:



Nadleśniczy Roman Wróblewski wręcza Nagrodę Główną Lidii Kupczewskiej. Fot. Edyta Gruszczyńska

Maja Kalita - I miejsce, **Oliwia Kalita** - I miejsce, **Hanna Piasecka** - II miejsce, **Agata Zając** - III miejsce. W klasach 1-3: **Ilona Gorłowska** - I miejsce – (Filia Lubania) **Nikoła Więcek** - I miejsce (ZPO Piotrkowice), **Roksana Raczyńska** - II miejsce (ZPO Piotrkowice), **Bartosz Panek** - III miejsce, **Patrycja Ściana** - IV miejsce (Filia Suchowola). W klasach 4: **Jakub Błaszczyk** - I miejsce, **Zuzanna Ramska** - II miejsce, **Karolina Jabłońska** - III miejsce (ZPO Piotrkowice). Sponsorami nagród tego konkursu byli: SKOK JAWORZNO, Hurtownia Materiałów Budowlanych DOMBUD Maria Wójcik Władysław Wójcik, Księgarnia LUTY, Księgarnia SUKCES, Zakład Fotograficzny „FOTO LIMUZYNY”, Sklep odzieżowy XXL.

Wręczono także nagrody i dyplomy laureatom konkursu ekologicznego p.n. „Drugie życie śmieci” – organizowanego przez UMiG Chmielnik oraz Gminnego Turnieju Gier Planszowych – Quixo 2016.

Imprezę uświetniło spotkanie z Dariuszem Wieteską – aktorem filmowym i teatralnym, odtwórcą roli Piotra Strzeleckiego w serialu „Na sygnale” - zorganizowane w ramach projektu „Razem Bezpieczniej w Chmielniku – działania na rzecz poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz przestrzeni publicznej” współfinansowane przez Wojewodę Świętokrzyskiego w ramach Programu Ograniczania przestępczości i aspołecznych zachowań „Razem Bezpieczniej im. Władysława Stasiaka na lata 2016 – 2017”. To był prawdziwy hit wieczoru – aktor oczarował i dużych, i małych, chętnie pozował do zdjęć i rozdawał autografy.

W przerwie technicznej przed widownią zaprezentowały się: Kinga Niemiec i Weronika Kuza ze Studia Piosenki pod kierunkiem Beaty Stępień. Można było także zakupić ozdoby choinkowe i stroiki świąteczne wykonane przez podopiecznych świetlic: w Grabowcu, Borzykowej, Celinach i Suchowoli. Wolontariusze Zespołu Szkół Nr 3 w Chmielniku zbierali pieniądze do puszek na szczytny cel – przygotowanie paczek świątecznych dla dzieci z domu dziecka „Dobra Chata” w Kielcach. Dodatkowo, w holu Domu Kultury prezentowano wystawę nagrodzonych prac w konkursach: plastycznym i ekologicznym. Klimatyczna dekoracja, z drewnianymi saniami w roli głównej, przygo-

towana przez Leszka Wawrzyka, była tłem dla osób fotografujących się z Mikołajem.

Atrakcją dla najmłodszych było spotkanie ze „Świątym”, który rozdawał owoce i słodczyce oraz świąteczne przedstawienie pt.: „Zimowa afera - ktoś porwał Renifera” w wykonaniu teatru MASKA z Krakowa. Spektakl opowiadał o przygodzie Bałwanka Kuleczki, który chciałby, aby zima nigdy się nie kończyła. W obawie przed nadchodzącymi roztopami Kuleczka ułożył plan przedłużenia zimy. Dzieci wpadły na trop afery - ktoś podszył się pod Świętego Mikołaja, w dodatku zaginął zaprzęg wraz z Reniferem Kopytko, który miał dostarczyć dzieciom świąteczne prezenty. Cała historia zakończyła się pomyślnie. Odnaleziono renifera i odkryto sprawcę całego zamieszania. W trakcie imprezy animatorzy – aktorzy teatralni prowadzili quiz dla najmłodszych. Cały program wieczoru wy-

wołał dużo radości, i wprowadził publiczność w prawdziwie świąteczną atmosferę.

Organizatorzy dziękują laureatom za udział w konkursach.

E.G./M.J.

**„Kiedy pomagamy innym, pomagamy sobie,
ponieważ wszelkie dobro, jakie dajemy zatacza koło
i wraca do nas”**

Flora Edwards

Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Chmielnik składa gorące podziękowania Głównemu Sponsorowi konkursu literackiego „Mój debiut” – Nadleśnictwu Chmielnik za ufundowanie nagród rzeczowych dla laureatów. Dziękujemy wszystkim, którzy swą pracą i pomocą wsparli organizację X edycji konkursu.

**Dla Filii Bibliotecznej
w Piotrkowicach rok 2016
minie jako rok satysfakcji
z przeprowadzonych akcji
i działań.**

UDANY ROK BIBLIOTEKI W PIOTRKOWICACH

Zainicjowana przez bibliotekę w październiku 2015 r. akcja „Z bajką do dzieci”, w roku bieżącym nabrała tempa i ostatecznego kształtu. Każdego miesiąca bibliotekarka spotyka się z przedszkolakami i uczniami klas 0-3 ZPO w Piotrkowicach, aby wspomóc ich wychowawców w kształtowaniu kultury literackiej wśród najmłodszych. Dzieci podczas spotkań słuchają fragmentów lektur, bajek, opowiadań i wierszy, rozwiązują szarady, krzyżówki literackie i rebusy; jest czas także na plastyczną twórczość. Tematyka zajęć jest ustalana z wychowawcami, a maluchy z niecierpliwością czekają na kolejne spotkanie z „panią od bajek”. W ramach wspólnych działań dzieci odwiedzają również bibliotekę, co jest wspaniałą okazją do poznania pracy bibliotekarza i zasad funkcjonowania placówki. Wydaje się, że akcja ta wpisze się na stałe jako element współpracy filii ze szkołą.

Niewątpliwie jednak największym osiągnięciem piotrkowskiej filii w ostatnich miesiącach było uzyskanie wsparcia finansowego na doskonalenie warsztatu aktorskiego dzieci, skupionych wokół działającego przy bibliotece i świetlicy teatrzyku. Wniosek o sfinansowanie działań pod hasłem „Twórcze spotkania z teatrem” uzyskał pozytywną opinię Stowarzyszenia Integracja i Rozwój. Z Funduszu Inicjatyw Obywatelskich otrzymano 5 tys. zł. na przeprowadzenie projektu. Dzieci uczestniczyły w warsztatach teatralnych, prowadzonych przez profesjonalistkę, panią Małgorzatę Oracz, aktorkę Teatru Lalki i Aktora „Kubus” w Kielcach. Efektem ich pracy był spektakl, pt. „Wiosna z Brzechwą”, który obejrzeli okoliczni mieszkańcy. Uczestnicy projektu spędzili też pracowity dzień w kieleckim „Kubusiu”, wzięli udział w spotkaniu z aktorem, obejrzeli przedstawienie oraz zwiedzili dostępne zakamarki teatru. Z otrzymanych funduszy zakupiono też laptop, który usprawnia obecnie pracę biblioteki.

Oprócz wymienionych działań biblioteka, każdego roku, prowadzi też zajęcia podczas ferii i wakacji. Zwykle

oscylują one wokół wybranego tematu i jest to nie tylko praca z książką, ale i zabawy ruchowe, gry i różne inne formy aktywności. Wszystko to, aby zachęcić najmłodszych do przychodzenia do placówki i korzystania z dostępnych różnych form działań. Zgodnie też z kilkuletnią tradycją odbywają się tu, organizowane wspólnie ze świetlicą, różne okolicznościowe spotkania, wieczory wróżb, biwaki, jasełka czy przedstawienia.

Wszelkie wymienione działania mają na celu pokazanie szerokiemu gronu potencjalnych użytkowników, że biblioteka dziś to nie tylko miejsce, gdzie „podaje się” książkę. W dobie wszechobecnego internetu i wypierania książki tradycyjnej przez nowoczesne technologie to przede wszystkim miejsce spotkań, ciekawych zajęć i dobrej zabawy.

Biblioteka w Piotrkowicach jest otwarta na inicjatywy mieszkańców i współpracę. Zapraszamy wszystkich chętnych do zgłaszania swoich pomysłów na działania w nowym roku. Zapewniamy przyjazną i twórczą atmosferę oraz gwarantujemy kontakt z literaturą.

Beata Jeka



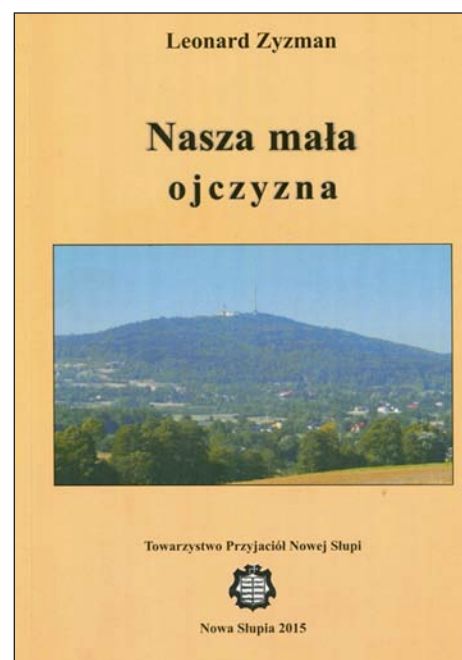
Spotkanie z książką Mała Ojczyzna Leonarda Zyzmana

Rozpoczynamy cykliczny druk wypowiedzi Stanisława Rogali o wartościowych książkach związanych (choćby częściowo) z gminą chmielnicką. Będziemy się starać, aby w ten sposób nasi Czytelnicy mogli poznawać książki związane z naszym regionem i w ten sposób „wzmocnili bliskość emocjonalną z miejscem urodzenia i zamieszkania”, a także pogłębiali swój szacunek do tradycji przodków. Zaczynamy od bardzo znanej na Kielecczyźnie postaci regionalisty Leonarda Zyzmana.

Leonard Zyzman to wybitny regionalista związany przede wszystkim z gminą Nowa Słupia, gdzie zamieszkał w 1970 r. (pochodził z Szydłowca). Obok pracy zawodowej (był weterynarzem) swój czas poświęcił pracy na rzecz regionu. Poznawał jego historię, zbierał zabytkowe przedmioty, organizował imprezy kulturalne i sesje popularnonaukowe, przez wiele lat przewodził Towarzystwu Przyjaciół Nowej Słupi. Opublikował kilka książek, m. in. Z dziejów gminy Nowa Słupia (2005), Świętokrzyskie opowieści, legendy, gawędy (2008), Polacy i Żydzi w relacjach i anegdotach (2010) Galeria Osobowości Ziemi Świętego Krzyża (2009) oraz ostatnia – Nasza mała ojczyzna (Towarzystwo Przyjaciół Nowej Słupi, Nowa Słupia, 2015). Najnowsza publikacja zdecydowanie nastawiona jest na historyczną prezentację gminy nowosłupskiej, z eksponowaniem wielce zasłużonych dla naszego kraju postaci: królów, pisarzy, uczonych, artystów, wielkich patriotów i współczesnych działaczy tego regionu. Obecne są obszerne wy-

powiedzi historyków (jako dobry efekt sesji naukowych), relacje z wędrówek po ziemi świętokrzyskiej (w których pojawia się nasz Chmielnik), fragmenty rozmów-wspomnień. Mogą one bardzo zainteresować czytelników żądnych wiedzy i sensacji.

Kilkakrotnie rozmawiałem z Panem Zyzmanem o Chmielniku. Mój rozmówca szczególnie był zainteresowany pobytem Stefana Żeromskiego w mieście nad Wschodnią. Tu, w pobliżu kościoła mieszkali jego cioteczni bracia – Zygmunt Saski z drugą żoną Marynią z Lubowieckich a także Tadeusz Saski z żoną Florentyną z Imielów, (autor Popiołów dość obszernie pisał o tym w swoich Dziennikach). Obydwaj bracia Sascy pełnili obowiązki posesorów folwarków Karola Tańskiego: Łagiewniki, Dezyderów i Przededworze. Stefan Żeromski gościł też (i przeżywał miłostki) w okolicy Chmielnika (Oleśnica, Brody, Kurozwęki...). Obiecywaliśmy sobie, że wspólnie przemierzemy drogi Żeromskiego, ale...



Wskażmy również na wysokie wartości dokumentalne publikacji Zyzmana, obszerną bibliografię i wykazy źródłowe, solidne opracowanie redakcyjne, kolorowe ilustracje, a będziemy mieli wyobrażenie, jak wartościowa to książka (jest ona dostępna w chmielnickiej bibliotece publicznej).

Autor niespodziewanie odszedł (21 grudnia 2014 r.) w końcowej fazie pracy nad książką, ale Jego najbliżsi i regionaliści Nowej Słupi zatroszczyli się i to w sposób bardzo staranny.

Stanisław Rogala

Przedkolaki z Gminy Chmielnik UCZYŁY SIĘ SEGREGACJI ODPADÓW podczas spektaklu „Zielony Kopciuszek”

W dniu 22.11.2016r. w nagrodę za udział w konkursie ekologicznym pt. „Ekobajka - dobre rady na odpady” przedkolaki z terenu gminy Chmielnik wzięły udział w przedstawieniu „Zielony Kopciuszek”, w wykonaniu aktorów z teatru Kultureska z Krakowa. Gmina Chmielnik przygotowała również nagrody rzeczowe w postaci zabawek, które zostaną przekazane na ręce dyrektorów przedszkoli na wyposażenie sal przedszkolnych. Nagrody zakupiono przy udziale środków z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach.

Przedstawienie miało charakter bajki o tematyce ekologicznej – przypomniało najmłodszym jak ważny jest szacunek wobec przyrody i poszerzyło wiedzę na temat zasad segregacji odpadów. Okrutny los skazał Kopciuszkę na mieszkanie z macochą i dwójką brzydkich sióstr

Dobra bohaterka przy wsparciu przyjaciół – Motylka Emilki i Szczurka Burka nie rezygnuje jednak z marzeń. Magiczna przemiana pozwala Kopciuskowi dotrzeć na bal, na którym spotyka wymarzonego księcia. Czar jednak pryska, gdyż królewicz okazuje się Księciem von Bałaganem, który nie dba o przyrodę. Kopciuszek nie chce żyć w królestwie, nad którym unosi się smog, a ludzie nie segregują śmieci. Motylek Emilka wraz z dziećmi uczą księcia jak dbać o przyrodę. Wybrane dzieci zostały nominowane obrońcami czystej przyrody – Rycerzami Recyklingu w królestwie Księcia Von Bałagana. Spektakl, dzięki baśniowej atmosferze gwarantował niezapomniane przeżycia i efektywną edukację ekologiczną angażując dzieci do wspólnej zabawy.

/B.S./

Gminny Program Rewitalizacji dla Gminy Chmielnik na lata 2016 - 2025



Fundusze Europejskie
Pomoc Techniczna

Unia Europejska
Fundusz Spójności



W marcu 2016 roku Gmina Chmielnik przystąpiła do opracowywania Gminnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Chmielnik na lata 2016 – 2025 (GPR), mającego na celu uruchomienie procesów zmierzających do rewitalizacji obszarów zdegradowanych na terenie naszej gminy.

GPR jest potrzebny władzom samorządowym, jak i przedsiębiorcom do skutecznego aplikowania o środki zewnętrzne na realizację projektów, m. in. w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014 – 2020, które ograniczą negatywne skutki niekorzystnych zjawisk społecznych, gospodarczych, przestrzennych, technicznych i środowiskowych.

W związku z opracowywaniem GPR przez firmę zewnętrzną, Gmina Chmielnik złożyła wnioszek o przyznanie dotacji na „Przygotowanie programów rewitalizacji” w ramach konkursu dotacji organizowanego przez Województwo Świętokrzyskie oraz Ministerstwo Rozwoju, i w lipcu 2016r. podpisała umowę na dotację celową na opracowanie Gminnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Chmielnik na lata 2016 - 2025.

Konkurs dotacji został zorganizowany na podstawie Umowy o udzielenie dotacji celowej zawartej pomiędzy Ministrem Rozwoju a Województwem Świętokrzyskim z dnia 22 stycznia 2016r. Źródłem finansowania udzielonej dotacji jest Program Operacyjny Pomoc Techniczna 2014 – 2020. Przedmiotem konkursu dotacji jest wsparcie gmin w procesie opracowywania lub aktualizowania programów rewitalizacji, stanowiących podstawę do ubiegania się o dotację z funduszy Unii Europejskiej przy realizacji projektów rewitalizacyjnych.

Prace nad Gminnym Programem Rewitalizacji dla Gminy Chmielnik na lata 2016 – 2025 rozpoczęły się od przeprowadzenia analizy i diagnozy stanu istniejącego w naszej gminie obejmującej kwestie:

- społeczne: bezrobocie, ubóstwo, przestępczość, niski poziom edukacji lub kapitału społecznego oraz niewystarczający poziom uczestnictwa w życiu publicznym i kulturalnym,
- gospodarcze: związane z przedsiębiorczością oraz kondycja lokalnych przedsiębiorstw,
- przestrzenno – funkcjonalne: wyposażenie w infrastrukturę techniczną

i społeczną, dostęp i jakość podstawowych usług, dostępność komunikacyjna,

- techniczne i środowiskowe.

Na podstawie zdiagnozowanych problemów i przeprowadzonej analizy zostały zlokalizowane na terenie gminy Chmielnik obszary zdegradowane i obszary rewitalizacji wyznaczone przez nakładanie się na tych obszarach występowania problemów społecznych, gospodarczych, przestrzenno – funkcjonalnych lub technicznych i środowiskowych. Na terenie Gminy Chmielnik obszar zdegradowany i obszar rewitalizacji obejmuje teren Śladkowa Dużego, Sędziejowic, Piotrkowic oraz przeważającą część miasta Chmielnik.

Na stronie internetowej www.chmielnik.com w zakładce Rewitalizacja zamieszczone zostały mapki z zaznaczonym obszarem zdegradowanym i obszarem rewitalizacji. Po wyznaczeniu obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji będącego koncentracją negatywnych zjawisk społecznych i powiązanych z nimi problemów gospodarczych, przestrzenno-funkcjonalnych i technicznych w GPR została opracowana wizja stanu obszaru po przeprowadzeniu rewitalizacji, a także cele rewitalizacji oraz odpowiadające im kierunki działań służące eliminacji lub ograniczeniu zdiagnozowanych poprzednio negatywnych zjawisk.

Rewitalizacja to proces wypracowania ze stanu kryzysowego obszarów zdegradowanych, prowadzony w sposób kompleksowy, poprzez zintegrowane działania na rzecz lokalnej społeczności, przestrzeni i gospodarki, skoncentrowane terytorialnie, prowadzone przez interesariuszy rewitalizacji na podstawie gminnego programu rewitalizacji. Rewitalizacja wiąże się z długotrwałymi działaniami mającymi na celu zmiany w obszarze zdegradowanym, co ma prowadzić do rozwoju tego obszaru a także całej gminy.

WIZJA OBSZARU REWITALIZACJI 2025

Obszar zrewitalizowany Gminy Chmielnik jest miejscem społecznie, gospodarczo i przestrzennie atrakcyjnym do życia i pracy

Misją rewitalizacji Gminy Chmielnik jest: **SŁUŻYĆ PRZYSZŁOŚCI MIESZKAŃCÓW** poprzez:

- Przełamanie atmosfery marazmu społecznego i poczucia braku szans,
- Sprawienie aby mieszkańcy poczuli się gospodarzami swojego otoczenia, aby aktywnie wzięli się za jego poprawianie,
- Zaktywizowanie do działania instytucji i ludzi,
- Zaktywizowanie gospodarki,
- Zapewnienie nowych możliwości rozwoju dla mieszkańców.

W Gminnym Programie Rewitalizacji dla Gminy Chmielnik zostały zdefiniowane trzy cele strategiczne, cele operacyjne oraz przedsięwzięcia planowane do realizacji podporządkowane celom strategicznym:

• **CEL STRATEGICZNY 1: Rozwój infrastruktury podstawowej dla poprawy jakości życia**

- CEL OPERACYJNY 1.1: Rozwój infrastruktury służącej integracji społecznej,
- CEL OPERACYJNY 1.2: Poprawa jakości infrastruktury technicznej,
- CEL OPERACYJNY 1.3: Wsparcie celów edukacyjnych poprzez rozwój infrastruktury,

• **CEL STRATEGICZNY 2: Ekologiczna przestrzeń obszaru rewitalizacji**

- CEL OPERACYJNY 2.1: Wspieranie gospodarki niskoemisyjnej,
- CEL OPERACYJNY 2.2: Troska o środowisko przyrodnicze,

• **CEL STRATEGICZNY 3: Rozwój aktywności społecznej oraz włączenia społecznego**

- CEL OPERACYJNY 3.1: Rozwój przedsiębiorczości i aktywności zawodowej wśród mieszkańców,

- CEL OPERACYJNY 3.2: Zwiększanie szans edukacyjnych.

Wszystkie przedsięwzięcia planowane w Gminnym Programie Rewitalizacji Gminy Chmielnik na lata 2016-2025 zostały opracowane po wcześniejszej analizie wyników diagnozy, warsztatów i konsultacji społecznych włączających wszystkich interesariuszy. Każde z zaplanowanych przedsięwzięć przeciwdziała negatywnym zjawiskom, które zostały wcześniej wskazane.

Przedsięwzięcia inwestycyjne w podobszarach rewitalizacji na terenie Gminy Chmielnik planowane do realizacji w ramach niżej wymienionych projektów:

1. Przebudowa kompleksu sportowego przy ul. Dygasińskiego w Chmielniku
2. Przebudowa kompleksu sportowego przy ulicy Kwiatowej w Chmielniku
3. Budowa świetlicy wiejskiej w Śładkowie Dużym
4. Rewitalizacja kościoła w Piotrkowicach wraz z otoczeniem
5. Rewitalizacja kościoła w Sędziejowicach wraz z otoczeniem
6. Rozbudowa i modernizacja budynku wielorodzinnego przy ul. Mielczarskiego w Chmielniku
7. Modernizacja dróg lokalnych i związanych z nimi urządzeń na osiedlu Sady w Chmielniku
8. Rozbudowa Szkoły Podstawowej w Chmielniku - budowa sali gimnastycznej
9. Budowa wraz z wyposażeniem Zespołu Placówek Oświatowych w Piotrkowicach
10. Zmniejszenie nierówności w upowszechnianiu edukacji przedszkolnej - rozbudowa budynku Samorządowego Przedszkola w Chmielniku
11. Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej na terenie Gminy Chmielnik
12. Modernizacja oświetlenia ulicznego na terenie gminy Chmielnik
13. Zagospodarowanie zbiornika wodnego „Andrzejówka” wraz z terenem przyległym w celu ochrony i promocji różnorodności biologicznej
14. Modernizacja oczyszczalni ścieków w Piotrkowicach

Przedsięwzięcia społeczne w podobszarach rewitalizacji na terenie Gminy Chmielnik planowane do realizacji w ramach niżej wymienionych projektów:

1. Nasze umiejętności nasza przyszłość (realizowany przez Gimnazjum w Chmielniku)
2. Wsparcie przedsiębiorczości w gminie Chmielnik
3. Aktywizacja społeczno-zawodowa w gminie Chmielnik
4. Dobry czas na lepszą przyszłość – aktywizacja społeczno-zawodowa w gminie Chmielnik
5. Wszyscy możemy więcej – rozwój edukacyjny uczniów i wzrost kompetencji zawodowych nauczycieli Szkoły Podstawowej im. Stefana Żeromskiego w Chmielniku
6. Profilaktyka społeczna dzieci i młodzieży w ramach działalności placówek wsparcia dziennego
7. Wyrównywanie szans edukacyjnych i wzrost kompetencji zawodowych nauczycieli w szkole podstawowej im. Jana Pawła II w Piotrkowicach
8. Przyjazne przedszkole - zapewnienie miejsc wychowania przedszkolnego w Przedszkolu Samorządowym w Chmielniku

Realizacja założonych w Gminnym Programie Rewitalizacji przedsięwzięć uzależniona będzie od możliwości uzyskania dofinansowania ze środków Unii Europejskiej.

Przygotowała: Renata Ćwiek, UMiG Chmielnik

CHARYTATYWNY MARATON ZUMBY

Dziewiętnastego listopada 2016 roku kadra Klubów Młodzieżowych „Wolna Strefa” z terenu gminy Chmielnik we współpracy z Chmielnickim Centrum Kultury zorganizowała Charytatywny Maraton Zumby „Z pomocą Norbertowi”.

W programie chmielnickiego maratonu przewidziano dwie godziny tańca oraz aukcję prac plastycznych. Warsztaty zumby poprowadziły instruktorki: Beata Korpula,



Monika Putowska-Kulińska oraz Katarzyna Kramarczyk. **Udział w akcji wzięło blisko sześćdziesiąt osób.** Zebrano 800 zł. Pieniądże zostaną przekazane na leczenie szesnastoletniego Norberta.

Norbert Pyk to podopieczny Klubu Młodzieżowego „Wolna Strefa” mieszczącego się przy ulicy Naruszewicza w Kielcach. Pierwszego dnia tegorocznych wakacji uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, w wyniku którego doznał wieloodłamowego złamania kręgow szyjnych oraz stłuczenia rdzenia kręgowego. Skutkiem urazu jest porażenie kończyn górnych i dolnych. Norbert ma szansę stanąć na nogi, ale wymaga długotrwałej, intensywnej, kosztownej rehabilitacji oraz specjalistycznego leczenia.

Dziękujemy wszystkim, którzy wsparli naszą akcję.

Anna Miśkiewicz

Przedstawiamy...



URSZULĘ PIWOŃSKĄ

radną z Suchowoli

U - jak urodziny, które obchodzę 25 sierpnia wśród znajomych. Lubię taniec i dobrą zabawę. Czasem trzeba odreagować i zapomnieć o problemach dnia codziennego.

R - jak Rafał - to imię mojego męża. Jest to bardzo dobry człowiek, który wiele mnie nauczył. Motywuje mnie do działania, rozwoju i bardzo mnie wspiera.

S - jak Samorząd. Praca w Samorządzie daje mi wiele satysfakcji. Jest to bardzo ciekawa i odpowiedzialna praca.

Z - jak zwierzęta - ich los nie jest mi obojętny. Nie rozumiem zachowania ludzi, którzy źle je traktują. W stu procentach zgadzam się ze słowami: „Kto jest okrutny w stosunku do zwierząt, ten nie może być dobrym człowiekiem”.

U - jak urlop, który zazwyczaj spędzamy w naszych pięknych, polskich górach. Uwielbiam górskie wędrowki. Na górskich szlakach można spotkać wielu ciekawych ludzi. Lubię takie spotkania i wspólne rozmowy. Górami zaraziliśmy z mężem naszą dziesięcioletnią córkę i już planujemy kolejne wakacje.

L - jak lojalność. Bardzo cenię sobie tę cechę i staram się być taka wobec innych.

A - jak akceptacja. Staram się akceptować zdanie osób o odmiennych poglądach, choć czasem jest to bardzo trudne. Każdy z nas jest inny i ma prawo do wyrażania samego siebie.

P - jak pomagać. Lubię pomagać innym, bardzo mnie to cieszy. Angażuję się w wiele spraw i jeśli coś komuś obiecuję, to dotrzymuję danego słowa. Wierzę, że: „Czynione dobro - zawsze powraca”.

I - jak IKEA. Jest to mój ulubiony sklep. Uwielbiam styl skandynawski i mam do niego słabość.

W - jak Wiosna. To najpiękniejsza pora roku. Wtedy wszystko budzi się do życia, rośliny, zwierzęta. Świat wygląda pięknie. Wiosna dostarcza dużo pozytywnej energii, którą staram się wykorzystać w pracy społecznej i w samorządzie.

O - jak optymizm. Jestem optymistką i myślę pozytywnie. Wierzę, że zawsze jest jakieś dobre rozwiązanie z każdej sytuacji.

Ń - jak „ń”

S - jak Suchowola. To miejscowość gdzie się wychowałam i mieszkam obecnie. Jest to moje miejsce na Ziemi. To w Suchowoli wybudowaliśmy z mężem dom i to Tu chcemy się razem zestarzeć.

K - jak kuchnia. Jest to bardzo ważny element naszego domu. Bardzo lubię gotować i spędzam w niej dużo czasu. Gotowanie i pieczenie sprawia mi wiele przyjemności, a efekty mogą ocenić goście.

A - jak Anglia - tam spędziłam kilka lat. Pobyt w Anglii nauczył mnie samodzielności i odpowiedzialności. To była prawdziwa „szkoła życia”. Lubię podróżować, uczyć się obcego języka, poznawać ludzi i inną kulturę. Uważam, że podróże naprawdę dużo nas uczą.

Młodzież z Ukrainy uczy się w Chmielniku

Przedsięwzięcie było efektem współpracy Starostwa Powiatowego w Kielcach ze Stowarzyszeniem „Dom Polski” na Ukrainie. Nowym uczniom towarzyszyli rodzice i przedstawiciele Stowarzyszenia wraz z prezesem Dmytro Skakunem. Siedmioosobowa grupa ich kolegów odbywa naukę w Łopusznie.

- Zaproponowaliśmy młodzieży ukraińskiej, wśród której wielu ma polskie korzenie, naukę w naszych szkołach. W tej chwili w Chmielniku mamy 5 uczniów z Winnicy, którzy uczą się w Technikum Informatycznym. Zostali bardzo serdecznie przyjęci przez młodzież i nauczycieli. Myślę, że jest to również dla szkoły istotne i ważne, ponieważ otwieramy się na

potrzeby nie tylko Polaków za granicą, ale także nową kulturę i tożsamość. Planujemy kolejne wymiany młodzieży w przyszłym roku. Nasi uczniowie będą mieli możliwość zwiedzenia Winnicy i okolic - zapowiedział Sławomir Wójcik, dyrektor ZSz Nr 3 w Chmielniku.

Uczniowie mówią po polsku i mają dodatkowo pięć godzin w tygodniu zajęć z języka polskiego. Jest to duża szansa dla tych, którzy w przyszłości planują studia wyższe w Polsce. Wychowawcą klasy jest Anna Zaworska. Chmielnicka szkoła wielokrotnie realizowała projekty dotyczące wymiany młodzieżowej. Współpracowała ze szkołami partnerskimi m.in. w Niemczech i Słowacji.



Pięciu uczniów przyjechało z ukraińskiej Winnicy, aby w tym roku szkolnym uczyć się w Technikum Informatycznym Zespołu Szkół nr 3 w Chmielniku. Andrzej, Dymitr, Władysław, Antoni i Bogdan to nowi wychowankowie klasy pierwszej TI.

- Jest to bardzo cenne doświadczenie dla szkoły oraz środowiska. Myślę, że warto tego, by je kontynuować w przyszłości - podsumował dyrektor Wójcik.

Edyta Gruszczyńska

Kolaborant i przestępca?

1. W artykule Waldemara Kwiatkowskiego „Grzybowa - Zagrzybowie” („Kurier Chmielnicki” nr 1-2 z 2015 roku) nazywany jest „dziedzicem O”. Spoglądając w kierunku północnym, w odległości kilkuset metrów, ujrzymy pozostałości po parku, który przed dziesięcioleciem otaczał niewielki drewniany dworek, przed wojną zamieszkiwany przez rodzinę O. Właściciel cieszył się zaufaniem i szacunkiem mieszkańców okolicy, chociaż jak wynika ze znanych nam najnowszych publikacji, jego rola w tym okresie była co najmniej dwuznaczna. Dziś po upływie 70 lat od zakończenia działań wojennych, trudno sądzić kto ma rację, czy nieżyjąca od kilku lat, Zofia Ehrenkreutz, która z całą stanowczością stwierdziła, że tylko dzięki wstawiennictwu dziedzica O, śmierci z rąk okupanta uniknęła rodzina Wójcików, ukrywająca Żydów w podziemnym schronie, tuż obok własnego domu i młyna, na terenie zwanym dziś zwyczajowo „Szczerbina”. Również trudno ustalić po latach, prawdziwe powody oraz przebieg potyczki, którą w Grzybowej z hitlerowcami, stoczyli polscy partyzanci. Dość powiedzieć, że relacje dotyczące tego zdarzenia, różnią się od siebie, w zależności od tego, kto

o tej akcji opowiada - były żołnierz BCH, AK czy NSZ”.

U Piotra Krawczyka, autora II części książki „Żydzi w historii Chmielnika”, relacjonującym zdarzenia z czasów okupacji hitlerowskiej w Śładkowie Małym (Janina Wójcik i jej brat Jan) nazywają „dziedzica O.” z imienia i nazwiska - Jerzyn Pochlastem.

„Sąsiadem naszym był w tym czasie Niemiec - Jerzy Pochlast, którego podobno obrabowano i on to właśnie sprowadził do wsi żandarmów, by odnaleźli zabrane rzeczy”. Zabrzanych rzeczy nie odnaleziono, ale wykryto bunkier, w którym rodzice Janiny i Jana ukrywali dziesięcioro ludzi narodowości żydowskiej. To była tragedia. Zamordowano wszystkich. „Nas Niemcy też aresztowali, by rozstrzelać w następnej kolejności. Lecz obrotni nas jednak ów sąsiad, Niemiec, Jerzy Pochlast. Prawdopodobnie, obawiał się, że - ponieważ on sprowadził żandarmów na wieś to jak oni odjadą - przyjdą w nocy polscy partyzanci i mogą zastrzelić go w odwecie za to”. Zobacz bardziej rozbudowany wątek u Krawczyka [s. 175-177].

„Dziedzic O.”, czyli też Jerzy Pochlast, w książce Leona Wójcika „Z Suchowoli w daleki świat” to -

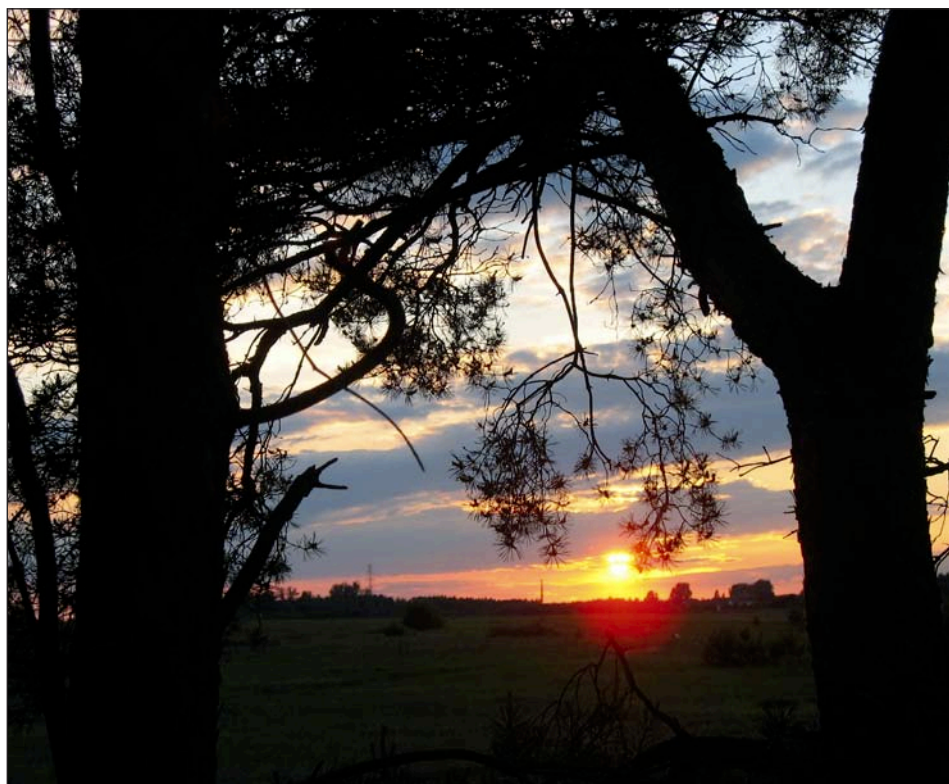
inżynier O. Autor opowiada: „Aby uniknąć grożącego mi powołania do Baudienstu, mój starszy brat Tadeusz, wykorzystując swoje znajomości, załatwił mi prace w składzie budowlano-opałowym w Chmielniku należącem w 1939 r. do Żyda Bugajskiego. Przedsiębiorstwo z okolicznym tartakiem Niemcy przekazali do zarządzania volksdeutsche, inżynierowi O., właścicielowi małego folwarku w pobliskim Śładkowie Dużym. W firmie tej zostałem zatrudniony w charakterze gońca, a następnie kancelisty i magazyniera.”

2. Praca jaką tam wykonywał nie była ani ciężka, ani też trudna. Jednakże - jak relacjonuje Wójcik - bliskie powiązania inżyniera O. z miejscową żandarmerią oraz buskim gestapo, których przyjmował z wielką serdecznością i wystawnością, wpływały na niego irytująco i czuł się tam nieswojo. Butne zachowanie wyglansowanych zbirów oraz rubaszny śmiech jego pracodawcy wywoływały drażliwy nastrój i niepewność.

Dobiegał ostatni etap likwidacji getta w Chmielniku, a wizyty żandarmów u O. były coraz częstsze. I coraz częściej nieznanemu Wójcikowi osobnicy dostarczali volksdeutsche różne skrzynie i pakunki, które przynosili przez miejsce pracy Leona. Nietrudno było się domyśleć, że pochodziły z rabunku żydowskiego mienia. Potwierdził to w wielkim zaufaniu stangret pana O. - Marian Stochmal ze Śładkowa.

Pewnego marcowego dnia 1943 r. podczas nieobecności szefa - inżyniera O. - w biurze pojawił się ojciec Leona. Wywołał syna i na osobności poinformował, że w odległości 3 km od Chmielnika, w okolicy Śładkowa Dużego, doszło do gwałtownych walk między żandarmerią a zgrupowaniem partyzantów. Uznał, że byłoby najstuszej opuścić Chmielnik i jak najszybciej powrócić do domu. O tej walce, w niezbyt rozbudowanym wątku można znaleźć informacje w książce Zenona Markiewicza „Zmarli zobowiązują żyjących” [s. 28-29].

Kiedy nazajutrz Leon zjawiał się w pracy, zauważył posępną twarz O.,



do którego po chwili ostentacyjnym krokiem wszedł jakiś cywil, którego, jak mu się wydawało, widywał kiedyś w mundurze gestapowca. Stosunki w pracy były coraz bardziej niepokojące. Odniósł wrażenie, że stał się dla szefa niewygodny. Zarzucał mu butność i odporne wykonywanie poleceń. Widząc na jego biurku rozmówki polsko - niemieckie oświadczył, że największym dobrodziejstwem dla Leona byłby wyjazd do Niemiec, gdzie szybko mógłby poznać nie tylko język, ale i obowiązki.

Kolejny epizod, o którym wspomina Leon Andrzej Wójcik w swojej książce, związany jest z córkami pana O. Od czasu do czasu przyjeżdżały do ojca. Jedna w wieku 16 lat a druga 18 lat. „Były to śliczne skromne i sympatyczne dziewczyny, które gdzieś na Śląsku uczęszczały do szkół niemieckich. Mimo uprzedzenia do ich ojca, nie mogłem okazać im nieuprzejmości. Pewnego razu na moim biurku spostrzegły książki z przekładami Goethego i Schillera i wpadły w zachwyt, że ot taki niepozorny goniec ich ojca interesuje się poezją. Widocznie O. był uległy wobec swoich córek, skoro nie przerwał im kilkuminutowej rozmowy ze mną. Wszystko wskazywało, że panny O. mogły nie wiedzieć jaką niecną rolę spełnia ich ojciec”.

W zakończeniu wątku związanego z inżynierem O., autor książki pisze tak:

„Epilog zbrodniczej działalności O. był zadziwiający. Tuż po zakończeniu działań wojennych w 1945 r., ukrywającego się O., ujmują służby bezpieczeństwa. Postawiony przed sądem, oskarżony o kolaborację i czyny przestępcze, skazany zostaje jedynie na 5 lat więzienia. Złagodzenie kary nastąpiło w wyniku zeznania świadków, m.in. Zygmunta Drwęskiego, któremu dzięki O. udało się przeżyć okupację. Korzystne zeznania dla O. złożyli także świadkowie twierdzący, że wspierał finansowo organizację podziemną. Wyrok sądu w tej sprawie był zaskakujący. Jakkolwiek by nie rozgrzeszać O. - w mojej pamięci pozostał na zawsze wyrafinowanym zbrodniarzem”

Jak dotychczas - odnośnie dziadka O., czy też Jerzego Pochla-

sta albo inżyniera O. - cytowałem Kwiatkowskiego, Krawczyka i Wójcika, zapewne jest to jedna i ta sama osoba. W zakamarkach mojej pamięci, gdzieś tam na jej obrzeżach, koduje się mgliście jako - Ochlast. Nie jestem zdolny odpowiedzieć od którego roku był właścicielem małego folwarka na Grzybowej, który wchodził w skład majątku dworskiego dziedzińca pałacu w Śładkowie Dużym. Ostatnim był Feliks Worytkiewicz (zobacz - mój 5-odcinkowy artykuł o Śładkowie Dużym w „Nowym Kurierze Chmielnickim” z roku 2010).

Wracając do tematu. Czytałem kiedyś jeden z listów obozowych, jeńca wojennego - podporucznika Romana Arendarskiego z Sędziejowic, skierowanego do rodziców. Wcześniej informowali Romana, że są skłonni podjąć działania, przez niejakiego Ochlasta, mające na celu wydostania go z oflagu. Oj oberwało się wtedy Michałowi i jego małżonce. Otrzymali odpowiedź, mniej więcej w takim sensie: „Kto to jest Ochlast? Jak wy sobie wyobrażacie mój powrót do Sędziejowic? Z jaką twarzą? Zdajecie sobie sprawę co to znaczy honor? Honor Polaka, polskiego oficera?”

W trakcie penetracji materiałów archiwalnych, dotyczących dziejów Śładkowa Dużego, wspierałem się również wywiadami. Niewiele ich było albowiem pokolenie, które mogłoby udzielić informacji związanych z okresem międzywojennym i okupacją hitlerowską, przeniosło się „ad patres”. Pan Adam Kowalski, który mieszkał w pobliżu śładkowskiego pałacu, powiedział mi tak: „Zabudowania folwarczne majątku Grzybowa usytuowane były w miejscu gdzie obecnie jest siedlisko Władysława Wacha. Właścicielem folwarku, jeszcze przed wojną, był Niemiec - Ochlast. Przebywał tu od czasu do czasu. Był właścicielem garbarni w Radomiu. Ochlast uratował od śmierci Feliksa Worytkiewicza, którego Niemcy osadzili w więzieniu za dowóz żywności chmielnickim Żydom. [...] Niezapomnę stosu trupów żydowskich na chmielnickim rynku, gdy zostałem wezwany, jako 17-letni młodzieniec pod urząd gminy z furmanką. Żandarmami byli Orłowski i Świątek. Doszło do pewnego nieporozumienia. Z opresji wyratował mnie Ochlast.”

Tekst: Jan Rękas

zdjęcie: Waldemar Kwiatkowski

PODZIĘKOWANIE

Serdeczne podziękowania dla Pana Janka Jabłońskiego za materiały papiernicze wykorzystywane do dekoracji plastycznych w Chmielnickim Centrum Kultury.

Dom Opieki Rodzinnej w Pierzchnicy świadczy całodobowe usługi opiekuńcze. Nasz zespół fizjoterapeutów pomaga w odzyskaniu sprawności fizycznej po skomplikowanych złamaniach, zabiegach endoprotezy a także innych urazach kończyn górnych i dolnych. Tworzymy dostosowane do indywidualnych potrzeb pacjenta programy, mające na celu niwelowanie wszelkich dolegliwości oraz poprawiające ogólną sprawność. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych do skorzystania z naszych usług. Z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia dyrekcja i pensjonariusze Domu Opieki Rodzinnej w Pierzchnicy życzą wszystkim mieszkańcom Gminy Chmielnik dużo zdrowia, radości i ciepła płynącego z rodzinnych spotkań, oraz pogodnych dni w zbliżającym się Nowym Roku.

Trudne zadanie czekało na drużynę „Zenitu” Chmielnik w ostatnich dwóch kolejkach rundy jesiennej Ligi Okręgowej. Zdobyte punktowne w tych meczach, dawały szansę z jednej strony na pozostanie w kontakcie punktowym z zespołami z górnej części tabeli, a jednocześnie pozwalały na zachowanie bezpiecznej przewagi na strefą spadkową.

Mecz ze spadkowiczem z IV ligi...

W niedzielę 6 listopada gościliśmy w Chmielniku „Klimontowiankę” Klimontów, która poprzednie dwa swoje pojedynki wysoko wygrała, czym potwierdziła swoje aspiracje do powrotu do IV ligi. Mecz odbywał się na bardzo grząskim, a przez to ciężkim i trudnym boisku. Jednak pomimo to oba zespoły stworzyły bardzo dobre piłkarskie widowisko. Spotkanie, jak na te warunki pogodowe, toczyło się w bardzo dobrym tempie. Oba zespoły oprócz

umiejętności czysto piłkarskich, wykazały się dużym zaangażowaniem i wolą walki. Pierwsza połowa była wyrównanym widowiskiem, jednak to goście już w 12 minucie obielili prowadzenie. Druga połowa toczyła się przy przewadze gospodarzy, którzy dzięki bramce Wojtka Gulasa doprowadzili do wyrównania. I to właśnie drużyna z Chmielnika była bliższa odniesienia zwycięstwa, ale także goście w ostatnich minutach meczu stworzyli zagrożenie pod bramką „Zenitu”. Wynik

remisowy w tej sytuacji był chyba najsprawiedliwszy i nie krzywdził żadnej z drużyn. Należy nadmienić, że tym razem dobry występ w bramce gospodarzy zaliczył młody wychowanek – Dawid Betka.

...i na koniec wyjazd do Starachowic.

Ostatni mecz rundy jesiennej przyszło grać „Zenitowi” z rozpędzonym „Starem”. Drużyna ta w lidze od 18 września nie przegrała meczu, schodząc 4 razy jako zwycięzca i 3 mecze remisując. Drużyna z Chmielnika na szczęście w końcówce sezonu też prezentowała niezłą formę. Dzięki temu widzowie mieli możliwość obejrzenia dobrego meczu, okraszzonego dwiema pięknymi bramkami, po jednej dla każdego zespołu. W 77 minucie spotkania Chmielniczanie wykonywali rzut rożny. Gospodarze wybili piłkę z własnego pola karnego, ale doszedł do niej Patryk Frankiewicz i pięknym strzałem z woleja umieścił futbolówkę w samym okienku bramki „Staru”. Po kilku minutach gospodarze się zrewanżowali i po błędzie obrońców „Zenitu”, równie ładnym strzałem popisał się napastnik ze Starachowic ustalając wynik meczu na 1:1. Po spotkaniu Artur Anduła, trener „Staru” powiedział – „Nie byliśmy lepsi, na ten remis nie możemy narzekać”. Wynik ten spowodował, że wszystkie mecze „Zenitu” z drużynami zajmującymi miejsca od drugiego do czwartego, zakończyły się właśnie takimi rezultatami - 1:1.

Tabela Ligi „O” po rundzie jesiennej sezonu 2016/17

Lp.	Drużyna	Mecze	Punkty	Bramki	Zwycięstwa	Remisy	Porażki
1.	Kamienna Brody S	15	34	36–9	10	4	1
2.	Granat Skarżysko-Kamienna	15	31	29–15	9	4	2
3.	GKS Nowiny	15	31	28–12	9	4	2
4.	Klimontowianka Klimontów S	15	28	36–16	8	4	3
5.	Star Starachowice	15	27	24–16	7	6	2
6.	Polanie Pierzchnica	15	25	37–28	7	4	4
7.	Sparta Dwikozy	15	24	25–14	6	6	3
8.	Zenit Chmielnik	15	22	22–18	5	7	3
9.	GKS Rudki S	15	21	19–21	5	6	4
10.	Lechia Strawczyn B	15	17	26–36	4	5	6
11.	Stal Kunów	15	16	26–26	5	1	9
12.	Orlicz Suchedniów	15	14	22–27	4	2	9
13.	Piast Stopnica	15	14	16–29	3	5	7
14.	Gród Wiślica B	15	12	16–33	3	3	9
15.	Gród Ćmiński	15	11	14–27	2	5	8
16.	Wicher Miedziana Góra	15	0	8–57	0	0	15

Garść statystyki po rundzie jesiennej

Drużyna „Zenitu” Chmielnik miała w swoim składzie wielu młodych zawodników i ze średnią wieku 23,73 była trzecią drużyną w tej klasyfikacji. Najmłodszy zespół miał „Granat” Skarżysko ze średnią wieku 22,09. Najstarsi zawodnicy reprezentowali „Klimontowiankę” Klimontów – średnia wieku 27,62. Najmłodszym piłkarzem, który wystąpił w meczu ligowym „Zenitu”, był Marcin Pawłowski. W dniu debiutu na boiskach Ligi „O”, mecz z „Piastem” Stopnica, miał 16 lat i 216 dni.

Nasza drużyna najwięcej bramek w swoich spotkaniach strzelała między 61 a 75 minutą meczu – 8 goli. W tym samym okresie traciła także najwięcej bramek w meczu – 4 gole.

Nasi zawodnicy w 15 meczach zostali upomniani 29 żółtymi kartkami (najwięcej Marcin Piotrowski – 5) i 1 czerwoną (za drugą żółtą). W klasyfikacji fair play uplasowali się na 10 pozycji.

W drużynie wystąpiło 24 zawodników, ale tylko jeden – Paweł Bandura - we wszystkich 15 meczach.

Czas na odpoczynek

Przed drużyną teraz przerwa zimowa między rundami. W drugiej połowie stycznia zespół rozpocznie przygotowania do rundy wiosennej. I o ile włączenie się do walki o awans do IV Ligi wydaje się bardzo trudne, to kibice wierzą, że nie będzie problemów z dobrą grą i pewnym utrzymaniem się w tej klasie rozgrywkowej.

Jarosław Paweł Olesiński

Ruszyła II edycja Chmielnickiej Ligi Futsalu

Pierwsza runda II edycji ChLF jest już za nami. Emocji i bramek nie brakowało.

W tym roku w rozgrywkach bierze udział 10 zespołów, w tym 3 spoza terenu naszej gminy. Rozpoczęcia turnieju dokonał Burmistrz MiG Chmielnik Paweł Wójcik wraz z gospodarzem hali - Dyrektorem ZS Nr 3 w Chmielniku i zarazem Przewodniczącym RM Sławomirem Wójcikiem. Organizację rozgrywek krótko omówili współorganizatorzy ChLF – Jarosław P. Olesiński i Grzegorz Stępień.

W meczu otwarcia drużyna Imigrantów pokonała debiutanta - ŁKS Ługi 4:1 (Radomski, Kuranda, Styrz 2, - Stępień).

W kolejnym meczu zmierzyły się drużyny, które również zaczynają przygodę z ChLF. FC Przededworze uległo Kastermie Team 1:3 (Tomczyk - Stępień 2, Gawior).

ETK Gnojno przegrało z ubiegłorocznymi zwycięzcami ChLF - Fighters Chmielnik 2:5 (Kamil Kwiecień, Sebastian Kwiecień, - Maciński 2, Stępień, Doroz, Gulas).

W najbardziej wyrównanym meczu Zajazd Panama pokonał drużynę FC Albatros, która walczyła do ostatniego gwizdka 6-4 (Nowicki 2, Sikorski 2, Charyga 2 - Milewicz 2, Sikora, Karczewski).

W ostatnim meczu pierwszej kolejki, zawodnicy FC Black Dragons ulegli Regeście 2:6. Mecz obfitował w wiele sytuacji podbramkowych. Regesta zdecydowanym zwycięstwem sprawiła niemałą niespodziankę, biorąc pod uwagę wyniki (wtedy Black Bulls) z ubiegłorocznej edycji.

Jarosław P. Olesiński, Grzegorz Stępień



Uczniowie szkół ponadgimnazjalnych grali w tenisa stołowego

30 listopada 2016 r. w hali sportowej Zespołu Szkół Nr 3 w Chmielniku zostały rozegrane Drużynowe Mistrzostwa Powiatu w Tenisie Stołowym Dziewcząt i Chłopców. Do rywalizacji przystąpiło 13 drużyn z 7 szkół ponadgimnazjalnych, tj.: ZS NR 2 w CHĘCINACH, ZSP NR 5 w ŁOPUSZNNIE, ZDZ w CHMIELNIKU, ZSP NR 1 w BODZENTYNIE, MOW w PODZAMCZU, ZS NR 3 w CHMIELNIKU i ZSL w ZAGNAŃSKU. Zawody przeprowadzono osobno w kategorii dziewcząt, w której rywalizowało 6 drużyn oraz kategorii chłopców, w której rywalizowało 7 drużyn. Wyniki przeprowadzonych zawodów przedstawiają się następująco:

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA DZIEWCZĘTA

1. ZSP NR 5 ŁOPUSZNO
2. ZSP NR 1 BODZENTYN
3. ZS NR 2 CHĘCINY
ZS NR 3 CHMIELNIK
ZSL ZAGNAŃSK
ZDZ CHMIELNIK

CHŁOPCY

1. ZSP NR 5 ŁOPUSZNO
2. ZS NR 3 CHMIELNIK
3. ZS NR 2 CHĘCINY
MOW PODZAMCZE
ZDZ CHMIELNIK
ZSP NR 1 BODZENTYN
ZSL ZAGNAŃSK

Wszystkim drużynom wręczono puchary, dyplomy oraz nagrody rzeczowe w postaci sprzętu sportowego do tenisa stołowego ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Kielcach.

Zespół Szkół Nr 3 w Chmielniku reprezentowali:

1. Wesołowska Aleksandra
2. Stawiarz Klaudia
3. Woźniak Kamil
4. Skwark Kacper

Sylwester Panek

Ułatwienie dla osób słabosłyszących i głuchych

Urząd Miasta i Gminy w Chmielniku we współpracy z migam.org uruchomił mobilną aplikację na tablety i na smartfony z systemem Android oraz iOS, ułatwiającą komunikowanie się z Urzędem Miasta i Gminy w Chmielniku dla osób słabosłyszących i głuchych.

Ustawa o języku migowym i innych środkach wspierających komunikowanie się (Dz. U. z 2011r. nr 209 poz. 1243) daje prawo osobom niesłyszącym i głuchoniemym do skorzystania z usług tłumaczenia języka migowego przy załatwianiu spraw w urzędzie. Teraz każda osoba z dysfunkcją słuchu może skorzystać przy załatwianiu spraw urzędowych z **Tłumacza Migam** on-line.

Korzystanie z Tłumacza Migam w kilku krokach

1. Zainstaluj aplikację Tłumacz Migam na swoim smartphonie lub tablecie;
2. Otwórz aplikację Tłumacza Migam klikając na symbol motyla
3. Wybierz kategorię, która Cię interesuje:
 - Przyjazny kontakt – połączenie z tłumaczem poprzez aplikację Tłumacz Migam
 - Przyjazne miejsce - informacja, w których miejscach działa Tłumacz Migam
4. Aby skorzystać z opcji Przyjazne miejsce:
 - wybierz z listy klientów nazwę Urząd Miasta i Gminy Chmielnik. Otworzy się strona dedykowana wyłącznie Urzędowi Miasta i Gminy Chmielnik. Ma ona charakter wyłącznie informacyjny – nie można z niego nawiązać połączenia z tłumaczami.
5. Aby nawiązać połączenie kliknij:
 - pomarańczową ikonę kamery jeśli masz system Android –
 - pomarańczowy przycisk „Zadzwoń” – jeśli korzystasz z systemu iOS –

W ten sposób następuje bezpośredni kontakt on-line z tłumaczem języka migowego, który w czasie rzeczywistym, odczytując „miganie” klienta zarejestrowane przez kamerę, przekazuje sprawę pracownikowi. Usługa - bezpłatna dla osoby uprawnionej - w Urzędzie w Chmielniku dostępna jest od 8:00-16:00 od poniedziałku do piątku.

Źródło: UMiG Chmielnik



Miesięcznik Społeczno-Kulturalny „KURIER CHMIELNICKI”

Wydawca: Chmielnickie Centrum Kultury
ul. Starobuska 10, 26-020 Chmielnik, tel. 41 354 23 97

Redaguje Kolegium Redakcyjne w składzie:
redaktor naczelny - Magdalena Jagielska
redaktorzy - Piotr Krawczyk, Stanisław Rogala, Waldemar Kwiatkowski, Jan Rękas, Edyta Gruszczyńska, Jarosław P. Olesiński

Przydatne informacje

URZĄD MIASTA I GMINY W CHMIELNIKU
26-020 Chmielnik, Plac Kościuszki 7
Powiat Kielecki, Województwo Świętokrzyskie
umig@chmielnik.com
www.chmielnik.com

Urząd Miasta i Gminy - Plac Kościuszki 7

poniedziałek 9:00 - 17:00
wtorek - piątek 7:30 - 15:30
tel. 41 354 22 78, faks 41 354 32 73

Urząd Stanu Cywilnego - Plac Kościuszki 7

poniedziałek 7:30 - 17:00
wtorek - piątek 7:30 - 15:30
tel. 41 354 22 78 wew. 307, faks 41 354 32 73

Kasa Urzędu Miasta i Gminy - Plac Kościuszki 7

poniedziałek 9:00 - 16:00
wtorek - piątek 7:30 - 14:00
tel. 41 354 22 78 wew. 136, faks 41 354 32 73

Straż Miejska - Plac Kościelny 5

poniedziałek 7:30 - 17:00
wtorek - piątek 7:30 - 15:30
tel. 41 354 28 49

Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Chmielniku - Plac Kościelny 5

poniedziałek - piątek 7:30 - 15:30
tel. 41 354 43 83

Zgłoszenia awarii wodociągów i kanalizacji:

Zakład Usług Komunalnych Sp. z o.o.
całodobowe zgłoszenia - tel. 41 354 44 30

Zgłoszenia spraw zawiązanych z odbiorem odpadów komunalnych:

Urząd Miasta i Gminy w Chmielniku
Wydział Budownictwa i Ochrony Środowiska
w godzinach pracy urzędu
tel. 41 354 22 78 wew. 203

Zgłaszanie awarii oświetlenia ulicznego na terenie miasta i gminy Chmielnik

Urząd Miasta i Gminy w Chmielniku
Wydział Inwestycji i Projektów Strukturalnych
w godzinach pracy urzędu
tel. 41 354 22 78 wew. 207

Policja

Posterunek Policji w Chmielniku
Osiedle 22 Lipca blok nr 16 (od ulicy Mielczarskiego)
tel. 41 349 36 84, faks 41 349 37 84
chmielnik@ki.policja.gov.pl
dzielnicowy dla miasta Chmielnik - tel. 734 494 396
dzielnicowy dla sołectw gminy Chmielnik - tel. 734 493 294
całodobowe zgłoszenia - tel. 112

Druk: Zakład Poligraficzny STEMAG, Busko-Zdrój, tel. (41) 378 12 87

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek oraz zmiany tytułów. Przedruki za zgodą redakcji. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść artykułów sponsorowanych, listów od czytelników oraz reklam i ogłoszeń.

e-mail: kurierchmielnicki@chmielnik.com

KONCERT JUBILEUSZOWY MŁODZIEŻOWEJ ORKIESTRY DĘTEJ





Fot. Edyta Gruszczyńska



Nagrodzeni w konkursie ekologicznym „Drugie życie śmieci”

Fot. Waldemar Kwiatkowski



Fot. Edyta Gruszczyńska



Fot. Edyta Gruszczyńska

Laureaci konkursu plastycznego „Przygoda Mikołaja”

Dających radość i odpoczynek, cudownych
Świąt Bożego Narodzenia.

Pełnego wzajemnej życzliwości spotkania przy wigilijnym stole,
rodzinnego ciepła, wewnętrznego spokoju i wiary w przyszłość.

Radości, spokoju oraz wszelkiej pomyślności
w nadchodzącym 2017 roku
wszystkim Mieszkańcom Gminy Chmielnik

życzą

Burmistrz Miasta i Gminy Chmielnik - Paweł Wójcik
Przewodniczący Rady Miejskiej w Chmielniku - Sławomir Wójcik

Radni, Sołtysi i Pracownicy
Urzędu Miasta i Gminy Chmielnik
oraz

Redakcja Kuriera Chmielnickiego